

RADOMSKIE

Echo
Dnia

Poniedziałek-wtorek
10-11.11.2025

Nr 261 (14 931)

www.echodnia.eu
Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Poszukiwany
mężczyzna jechał
pijany z narkotykami
hulajnogą w Radomiu
strona 4

Budowa Szpitalnego
Oddziału Ratunkowego
w Radomiu na finiszu
strona 6

Makabryczny
wypadek. Człowiek
w maszynie
rozdrabniającej mięso
strona 4

Nr ISSN 0137-902X

Nr indeksu 350-087



SPORT

Radomiak Radom z drugim zwycięstwem
pod wodzą nowego trenera **strona 8**

Nowa inwestycja mieszkaniowa w Radomiu

9-kondygnacyjny blok zamierza zbudować
na ulicy Władysława Łokietka na Michałowie
firma deweloperska Quadra Development.
Potrzebna jest zgoda Rady Miejskiej **strona 3**

Radomskie Targi
Ślubne 2025. Prawie
100 wystawców
i wiele atrakcji dla
odwiedzających
strona 4

Mobilny punkt
pomocy Caritas dla
bezdolnych zaczął
działać w Radomiu.
Akcja przez całą zimę
strona 2

PO WYPADKU WYPADKU ŚMIGŁOWCA W BŁAZINACH GÓRNYCH

Prokurator umorzył dochodzenie

Janusz Petz
Gmina Iłża

Prokuratora Rejonowa w Lipsku
umorzyła dochodzenie prowadzo-
ne w sprawie nieumyślnego spo-
wodowania wypadku w dniu 3
sierpnia 2025 roku w Błazinach
Górnych w gminie Iłża.

Zawinił co prawda pilot, ale poszkodowanym był pasażer - jego ojciec. Ten z kolei nie złożył wniosku o ściganie karne sprawcy wypadku, a tylko wtedy, gdy osoba poszkodowana złoży taki wniosek można kontynuować procedurę karną.

Do zdarzenia doszło 3 sierpnia bieżącego roku. Tego dnia mężczyzna posiadający licencję pilota wynajął od firmy Heli Solution śmigłowiec typu Guimbal Cabri G2, celem odbycia

prywatnego lotu na trasie Radom Piastów - Rzęchów, Rzęcniówek, Błaziny Górne - Radom Piastów. Przed rozpoczęciem lotu pilot przeprowadził przegląd śmigłowca. Nie stwierdziwszy nieprawidłowości uruchomił śmigłowiec i wykonał lot próbny wokół lotniska, a około godziny 16:10 rozpoczął lot w kierunku miejscowości Rzęchów i kolejnych miejscowości, lądując w nich za każdym razem na trawie prywatnej posesji. W Rzęcniowie z kolei wylądował na posesji swego ojca, którego zabrał na pokład śmigłowca.

Lot odbywał się w bardzo dobrych warunkach atmosferycznych i dobrej widoczności, na wysokości około 600 metrów nad ziemią. Zbliżając się do Błazin Górnych, pilot śmigłowca, przystępując do lądowania, na wysokości około 7-9 metrów nad ziemią, przy prędkości około 110 kilometrów na godzinę, zaha-

czył płozami o przewody linii energetycznej średniego napięcia i doprowadził do uderzenia śmigłowca dolną częścią jego kadłuba o ziemię. W wyniku tego zdarzenia obrażeń doznał pasażer śmigłowca, ojciec pilota.

Jak ustalono pilot śmigłowca był trzeźwy. W sprawie tej raport dotyczący okoliczności i przyczyn zdarzenia opracowała Państwowa Komisja Badania Wypadków Lotniczych. W oparciu o ów raport i pozostały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, prokurator ustalił, że na zaistnienie wypadku nie miał wpływu stan techniczny śmigłowca. Przyczyną wypadku było niezachowanie należytej ostrożności podczas schodzenia do lądowania i w konsekwencji niedostrzeżenie przez pilota trątki linii energetycznej średniego napięcia. Decyzja prokuratora o umorzeniu dochodzenia jest prawomocna. ©



W wypadku w Błazinach Górnych poważniejszych obrażeń ciała doznał pasażer - ojciec pilota.

W środę w naszej gazecie Strona Zdrowia

● Rak płuca to groźny i podstępny przeciwnik ● Wahania ciśnienia przyczyną demencji? Mózg cierpi, gdy ciśnienie ciągle skacze

Leszek
Kalinowski



O FACETACH LEPIEJ NIE MÓWIĆ?

Napisała do mnie pani Elżbieta, bo uważa, że nie powinniśmy publikować artykułów o akcji Movember. Przecież takie teksty (o raku prostaty czy jąder) czytają też w internecie dzieci. Jeśli już takie rzeczy muszą być, powinny być zamknięte tylko dla osób dorosłych. Każdy może mieć swoje zdanie. Ja mam odmienne.

Mało tego uważam, że o zdrowiu fizycznych jak i psychicznym wciąż mówi się za mało. I wciąż pokutuje przekonanie, że facet powinien być silny, nie płakać, nie wzruszać się i chyba też nie dbać o swoje zdrowie. Bo skoro nawet w listopadzie, kiedy na całym świecie odbywa się akcja Movember, mężczyźni zapuszczają wąsy, by zostali zauważeni i byśmy właśnie o nich zaczęli rozmawiać, mamy o nich nie pisać? Czy jest w życiu każdego z nas coś ważniejszego niż zdrowie? Dlaczego więc mamy milczeć? Dlaczego mamy rozmawiać o polityce, a o zdrowiu już nie?

Moim zdaniem przez lata pokutowało przekonanie, że o pewnych sprawach się nie rozmawia. Dziś są inne czasy, inna świadomość. Choć zdecydowana większość panów o tych sprawach nadal rozmawiać nie potrafi. Chyba że żartem. Inaczej jest z paniami, mają swoje stowarzyszenia, organizacje, strony w internecie, gdzie dyskutują, dzielą się swoimi doświadczeniami. Mówią wiele o profilaktyce, chorobach, leczeniu i wzajemnym wsparciu, nie tylko podczas leczenia. Po operacji przy ich łóżkach zjawiają się wolontariuszki. W przypadku mężczyzn nikogo przy łóżku nie ma. Nie ma też różowych marszy w miastach w całym kraju, akcji plenerowych itd. Nie ma stron internetowych. Facet pozostaje sam ze sobą. Dobrze, gdy ma rodzinę. I potrafi mówić, bo nikt go nie nauczył przez lata, że też ma prawo do chwili słabości, do rozmowy o swojej chorobie, do wykrzyknienia, że jest mu źle.

A potem się dziwimy, że w Polsce mężczyźni sześć razy częściej niż kobiety odbierają sobie życie, bo sobie nie radzą. Ich depresja jest ukryta. Facet ma być twardy, silny, nie gadać za dużo i ze wszystkim sobie sam radzić. I pracować pięć lat dłużej od kobiet, zanim przejdzie na emeryturę. Choć to kobiety żyją dłużej. W Polsce średnio o siedem lat dłużej od mężczyzn.

Mobilny punkt pomocy Caritas dla bezdomnych w Radomiu

Antoni Sokołowski
Radom

Mobilny punkt pomocy Caritas, z gorącą zupą, herbatą dla bezdomnych zaczął działać w Radomiu. Raz w tygodniu będą dyżury na ulicach.

Zbliża się zima, a dla osób bezdomnych to trudny czas przetrwania. Z myślą o osobach potrzebujących pomocy wolontariusze Caritas w Radomiu uruchomili Mobilny Punkt Miłosierdzia Caritas. Taki punkt wsparcia będzie działał raz w tygodniu na ulicach Radomia, aż do końca zimy.

W piątek 7 listopada streetworkerzy Caritas Diecezji Radomskiej zwołali konferencję prasową, by zapowiedzieć działanie Mobilnego Punktu Miłosierdzia Caritas.

Poza samą konferencją wolontariusze od razu uruchomili swój punkt pomocy. Znajduje się on przy ulicy Stefana Żeromskiego w Radomiu, przed kościołem Garnizonowym. Tylko w listopadzie będzie ten punkt działał w każdy piątek w godzinach od 10.00 do 12.00.

- Otwierając nasz punkt miłosierdzia chcemy jak najszybciej dotrzeć do osób potrzebujących wsparcia. Chcemy docierać zwłaszcza do nowych osób, które jeszcze nie wiedzą, gdzie w Radomiu można szukać pomocy - mówił Hu-



Hubert Kaczmarczyk i Magdalena Walczak, streetworkerzy Caritas Diecezji Radomskiej.

bert Kaczmarczyk, streetworker Caritas Diecezji Radomskiej.

W piątek 7 listopada otwarty punkt wsparcia przy ulicy Żeromskiego oferował darmową gorącą, smaczną zupę. Była też herbata z miodem, cytryną i imbirem na rozgrzewkę.

- Mamy też informatory, gdzie podane są wszystkie miejsca w Radomiu, w których jest udzielana pomoc. To nie jest tylko Caritas, ale także choćby Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, organizacje pozarządowe, takie jak: Przyjaciele Bezdomnych, Misja Przy-

stań, Fundacja Powstań Bracie, oraz Samopomocowa Grupa Terapeutyczna. Wszyscy działamy po to, by jak najbardziej skrócić czas przebywania bezdomnych na radomskich ulicach - dodał Hubert Kaczmarczyk.

W trakcie działań Mobilny Punkt Miłosierdzia Caritas będzie wydawać gorący posiłek, skierowania na usługi pomocowe oraz będzie edukować mieszkańców na temat problematyki bezdomności. Będą także modlitwy, odmawiany różaniec za osoby potrzebujące.

Spotkania będą odbywać się w listopadzie, w każdy piątek na ulicy Żeromskiego.

W kolejnych miesiącach zimowych będzie rozkładane stanowisko w różnych lokalizacjach w Radomiu, aby dotrzeć do jak największej liczby osób potrzebujących oraz tych chętnych do wsparcia.

I tak w grudniu Mobilny Punkt ustawi się w każdy piątek na Placu Jagiellońskim, przy kładce wiodącej do Galerii Słonecznej.

W styczniu streetworkerzy Caritas będą udzielać pomocy w okolicach dworca kolejowego, a w lutym Punkt będzie działał przy ulicy Zagłoby, niedaleko schroniska Caritas.

Przypomnijmy, że Caritas prowadzi w Radomiu „Akcję Kubek” - to zbiórka darów: herbat, kawy mielonej oraz konserw, które będą wydawane osobom bezdomnym. Produkty można dostarczać do schroniska dla Bezdomnych Kobiet oraz Noclegowni dla mężczyzn Caritas w Radomiu przy ulicy Zagłoby 3 w godzinach od 9:00 do 19:00 od poniedziałku do piątku do 5 grudnia włącznie. Streetworkerzy Caritas apelują do mieszkańców Radomia o wsparcie akcji.

Na zdjęciu: Hubert Kaczmarczyk i Magdalena Walczak, streetworkerzy Caritas Diecezji Radomskiej, w piątek 7 listopada zainicjowali działanie w mieście Mobilnego Punktu Miłosierdzia Caritas. ©

Pogoda w regionie

Dzisiaj		Wtorek	
Dzień	Noc	Dzień	Noc
8°C	5°C	8°C	3°C
Barometr 1015 hPa		Środa	
Wiatr pld-zach. 11 km/h			
Biomet niekorzystny		Dzień	Noc
		9°C	3°C
		Czwartek	
		Dzień	Noc
		12°C	3°C

Uwaga: w poniedziałek i wtorek niewielkie opady deszczu

10 LISTOPADA 2025

Dziś 314. dzień roku
Do sylwestra pozostało 51 dni.

Wschód słońca
o godzinie 6.45, zachód
o godzinie 15.53.

Dzień będzie trwać 9 godzin i 7 minut. Jest krótszy od najdłuższego w 2025 r. dnia (20 czerwca) o 7 godzin i 30 minut i dłuższy od najkrótszego w roku (21 grudnia) o 1 godzinę i 17 minut.

Imieniny dziś obchodzą:
Andrzej, Florencja, Leon, Leona, Lena, Ludomir, Stefan.

KALENDARIUM

1942

Niemieckie władze okupacyjne wydały zarządzenie o utworzeniu w Szydłowcu getta wtórnego.

1992

Urodził się Rafał Wolski (na zdjęciu), występujący na pozycji pomocnika, od 2023 roku w Radomiaku Radom. W latach 2012-2017 reprezentant Polski.



FOT. ARCHIWUM

1995

Publiczna Szkoła Podstawowa numer 32 imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego w Radomiu otrzymała pamiątkową tablicę. Biskup Edward Matuszowski poświęcił sztandar szkoły.

2001

Ośrodek Szkolenia Lotniczego uzyskał zgodę na posiadanie sztandaru. Uroczystość jego wręczenia odbyła się w Radomiu.

2021

W Warce stworzono „Panteon Bohaterów”. W Urzędzie Miasta zawiśł portret Stanisława Ciołka. To polski rycerz słynący z niezwykłej siły, mistrzowski władca mieczem.

nasz REGION

RADOM
Wystąpi Ryszard Rynkowski
W poniedziałek, 17 listopada o godzinie 19 w Sali Koncertowej Radomskiej Orkiestry Kameralnej wystąpi jeden z najpopularniejszych artystów polskiej sceny muzycznej – Ryszard Rynkowski. **PAT**

RADOM
Eleni i koncert jubileuszowy
We wtorek, 18 listopada o godzinie 18 w Sali Koncertowej Radomskiej Orkiestry Kameralnej odbędzie się jubileuszowy koncert Eleni z zespołem na 50-lecie obecności artystki na scenie. **PAT**



DZWOŃ I PISZ
Dziennikarz dyżurny
Dziś na państwa telefony czeka **Patryk Samborski**. Numer telefonu interwencyjnego „Echa Dnia”: 697 770 608. Można też zgłosić sprawę mailem na adres: **radom@echodnia.eu**

FOT. ARCHIWUM

Nowa inwestycja w Radomiu. Na Michałowie ma powstać 9-kondygnacyjny blok mieszkalny

Janusz Petz
Radom

Firma deweloperska Quadra Development zamierza zbudować na ulicy Władysława Łokietka na radomskim Michałowie 9-kondygnacyjny blok mieszkalny.

Blok ma być z podziemnym garażem i pomieszczeniami handlowo-usługowymi. Na inwestycję musi jeszcze wyrazić zgodę Rada Miejska.

Inwestor chce skorzystać z tak zwanej specustawy mieszkaniowej, która zezwala na realizację inwestycji mieszkaniowych również tam, gdzie teren przeznaczony jest do innych celów, albo w ogóle nie ma



planu zagospodarowania przestrzennego terenu. Warunkiem do realizacji inwestycji jest w takim wypadku zgoda lokalnego samorządu. W przypadku inwestycji na ulicy Łokietka inwestor wystąpił właśnie o taką zgodę do Rady Miejskiej.

Quadra Development zamierza zbudować 9-kondygnacyjny blok mieszkalny z garażem podziemnym i nadziemnym. Na kondygnacji podziemnej ma być garaż na samochody osobowe, komórki lokatorskie i pomieszczenia techniczne. Na parterze będzie, wózkownia, lokal usługowy, miejsce gromadzenia odpadów oraz garaż na 5 samochodów. Od I do VIII piętra mają być mieszkania, a na ostatniej kondygnacji oprócz lokali

mieszkalnych będzie dodatkowo kotłownia gazowa.

Na terenie planowanej inwestycji projektuje się elementy małej architektury, uporządkowanej zieleni w postaci trawników, krzewów i drzew ozdobnych i oświetlenie całego terenu. Do całego budynku będzie zapewniony dostęp dla osób niepełnosprawnych. Quadra Development to znana na radomskim rynku firma deweloperska, która zrealizowała między innymi inwestycję pod nazwą Moje Południe. To kompleks trzech budynków wielorodzinnych, gdzie oddano do użytku 139 mieszkań. Obecnie developer buduje dwa budynki mieszkalne w historycznej części Radomia, nieopodal Bramy Krakowskiej. ©

W 9-kondygnacyjnym bloku przy ulicy Łokietka ma być ponad 40 mieszkań.

FOT. QUADRA DEVELOPMENT

REKLAMA

0011418889

KOMPONUJ DOBRE chwile

WSPÓLNE MUZYKOWANIE WSPIERA WIĘZI...

...WRAŻLIWOŚĆ EMOCJONALNĄ...

...ROZWÓJ DZIECKA...

I EMPATIE!

Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków
Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

NARODOWE
CENTRUM
KULTURY

RADOM

„Dziadek do Orzechów” - wyjątkowe widowisko baletowe
Wyjątkowe widowisko baletowe - „Dziadek do Orzechów”, w wykonaniu Międzynarodowego Baletu Klasycznego Agencji Brussa będziemy mogli zobaczyć w sobotę, 6 grudnia, w Sali Koncertowej Radomskiej Orkiestry Kameralnej. Początek spektaklu o godzinie 18. To arcydzieło łączy magię świat z dziecięcą wyobraźnią, prezentując taniec, muzykę i scenografię na światowym poziomie. Bilety na kupbilecik.pl. R

RADOM

Stand-up w Resursie
W czwartek, 20 listopada, w Resursie Obywatelskiej przy ulicy Malczewskiego 16 w Radomiu wystąpi znany stand-uper Mieszko Minkiewicz wraz z gośćmi. Bilety na kupbilecik.pl. R

RADOM

Wieczór poetycki
W czwartek, 13 listopada o godzinie 17 w Centrum Aktywności Seniorów przy ulicy Traugutta 31/33 w Radomiu odbędzie się wieczór poezji „Naszej Niepodległej”. Wstęp wolny. PAT

IŁŻA

Soektaki komediowy
W piątek 14 listopada o godzinie 18 w sali Centrum Kultury i Turystyki w Iłży zostanie pokazany spektakl „Lista męskich życzeń” - komedia w gwiazdorskiej obsadzie. Bilety na kupbilecik.pl. SW

RADOM

Legenda Polskiego Rocka
W piątek 5 grudnia o godzinie 20.00, w Radomskim Centrum Sportu będzie koncert Legendy Polskiego Rocka. Wystąpią: Bajm, Perfect i Wilki. Bilety na biletomat.pl SW

KRÓTKO

JEDLIŃSK

Makabryczny wypadek. Człowiek w maszynie rozdrabniającej mięso

Dramatyczną akcję ratunkową przeprowadzili strażacy w czwartek, 6 listopada w Jedlińsku. Uwolnili mężczyznę, który miał uwięzione nogi w maszynie służącej do rozdrabniania mięsa.

Informację o wypadku straż pożarna dostała o godzinie 5.41. Do wypadku doszło w zakładzie zajmującym się przetwórstwem mięsa. 33-letni pracownik zakładu miał uwięzione nogi w ma-

szynie. Strażacy odłączyli silnik maszyny i przystąpili do akcji ratunkowej.

Przy pomocy własnych urządzeń hydraulicznych strażacy odsunęli podajnik i uwolnili mężczyznę. Został on odwieziony do szpitala. Na razie nie wiadomo jak poważnych doznał obrażeń. Akcja ratunkowa trwała ponad dwie godziny i uczestniczyli w niej trzy zastępy strażaków. JP

KOZIENICE

Zderzenie z radiowozem



FOT. WKZ KONTROLE DROGOWE

W niedzielę około 13.45 na ulicy Głowaczowskiej w Koziennicach doszło do zderzenia osobówki z policyjnym radiowozem. Samochody zderzyły się na skrzyżowaniu, na miejscu były spore utrudnienia. Pojazdy nie poruszały się szybko więc zniszczenia nie są wielkie. SW

POWIAT LIPSKI

Zatrzymali pijanych kierowców

Policjanci z powiatu lipskiego w ciągu dwóch dni zatrzymali dwóch nietrzeźwych kierowców samochodami osobowymi. Najpierw w Zofiówce, gmina Lipsko zatrzymany przez policjantów 63-latek kierujący citroenem miał w organizmie prawie 1,5 promila alkoholu. Dzień później, w Wielgim, gmina Ciepeliów policjanci z Posterunku Policji

w Ciepeliowie zatrzymali 42-latkę, u którego badanie wykazało ponad 1,5 promila. Jak informuje policja - obaj mężczyźni stracili prawa jazdy i odpowiedzą za swoje zachowanie przed sądem. Dodatkowo wobec 42-latka zatrzymanego w Wielgim, który przekroczył próg 1,5 promila alkoholu w organizmie, zabezpieczono jego pojazd. SW

Antoni Sokołowski
Radom

W niedzielę, 9 listopada, w hali Radomskiego Centrum Sportu przy ulicy Struga 63 odbyły się Radomskie Targi Ślubne.

Były pokazy mody dziecięcej, specjalne prelekcje oraz pokaz sukni ślubnych. W wydarzeniu udział wzięli najwięksi usługodawcy z branży.

Radomskie Targi Ślubne odbywające się w Radomskim Centrum Sportu zgromadziły blisko 100 wystawców z różnych kategorii branży ślubnej. Prezentowano stroje związane bezpośrednio z modą ślubną, czyli suknie ślubne i dodatki, suknie wieczorowe i koktajlowe, garnitury męskie oraz konfekcję męską.

Nie zabrakło również wystawców prezentujących biżuterię, ale też wizażystów, fryzjerów, wedding plannerów, czy szkoły tańca. Można było zapoznać się z ofertą papeterii ślubnej, oprawy muzycznej, hoteli i sal weselnych, cukierni, drinkbarów, animacji dla dzieci, a także wszelkich atrakcji weselnych, takich jak usługi foto i video, usługi florystyczne i dekoracyjne, a także biura podróży.

Udział w Radomskich Targach Ślubnych był świetną okazją na sprawdzenie i porównanie ofert wystawców. Zainteresowani mogli tu znaleźć także liczne inspiracje i mogli skorzy-

stać z wiedzy najlepszych ekspertów branży ślubnej i eventowej. W trakcie samego wydarzenia zaprezentowano również najnowsze trendy ślubne i nowości z nadchodzącego sezonu ślubnego.

Na uczestników czekał nietuzinkowy pokaz mody na scenie głównej, dedykowany parze młodej, ale i pokaz tańca, kluczowych momentów podczas przyjęcia weselnego, efektów i atrakcji. W trakcie wydarzenia odbyły się także prelekcje prowadzone przez weddingplenera oraz targi dziecięce.

Przypomnijmy, że w niedzielę, 23 listopada, w hotelu

Hilton Garden Inn Radom odbędzie się wyjątkowe wydarzenie - „Pokaz Ślubnych Marzeń”. To prestiżowe targi ślubne, które połączą modę, inspiracje i praktyczne rozwiązania dla przyszłych par młodych. W przestrzeniach hotelu Hilton powstanie strefa wystawców, w której zaprezentują się fotograficy, floryści, dekoratorzy, konsultanci ślubni, zespoły muzyczne oraz przedstawiciele lokalnych sal weselnych i firm cateringowych. Uczestnicy będą mogli porozmawiać z profesjonalistami, zapoznać się z aktualnymi trendami, a także skorzystać z atrakcyjnych ofert

i rabatów przygotowanych specjalnie dla odwiedzających.

Jednym z głównych punktów programu będzie pokaz mody ślubnej i wieczorowej marki DeVu, autorstwa znanej radomskiej projektantki Diany Walkiewicz. Jej kreacje od lat cieszą się uznaniem zarówno w kraju, jak i za granicą, zachwycając oryginalnością, elegancją i perfekcyjnym wykonaniem. Podczas wydarzenia zaprezentowana zostanie najnowsza kolekcja sukien ślubnych oraz stylizacje dla gości weselnych i mam młodej pary. Co istotne, na wybiegu wystąpią niezawodowe modelki. ©©



FOT. ANTONI SOKOŁOWSKI

Niezwykłe kreacje ślubne można było podziwiać w niedzielę na Radomskich Targach Ślubnych 2025 w hali Radomskiego Centrum Sportu.

Poszukiwany 40-letni mężczyzna jechał pijany z narkotykami na hulajnodze w Radomiu

Antoni Sokołowski
Radom

Policjanci z Wydziału Patrolowo Interwencyjnego Komendy Miejskiej Policji w Radomiu zatrzymali mężczyznę, który nietrzeźwy jechał hulajnogą elektryczną.

Był poszukiwany i znaleziono przy nim narkotyki. Mężczyzna trafił do aresztu.

Jak informuje Justyna Jaśkiewicz z Komendy Miejskiej

Policji w Radomiu, do zatrzymania doszło w ostatnich dniach na ulicy Kelles-Krauza w Radomiu.

Radomscy policjanci zatrzymali 40-latkę, który kierował hulajnogą elektryczną. Mężczyzna był kompletnie pijany. Badanie stanu trzeźwości wykazało około 2 promile alkoholu w organizmie. Za wykroczenie to został ukarany mandatem karnym w wysokości 2500 złotych. Jednak to był dopiero początek jego problemów

- relacjonuje Justyna Jaśkiewicz.

Interwenujący policjanci zabezpieczyli przy mężczyźnie dwa szklane słoiki z zawartością suszu roślinnego, kryształ koloru białego oraz wagę elektroniczną.

Okazało się, że mężczyzna miał mefedron oraz marihuanę. W sumie ponad 40 gramów. Natomiast po sprawdzeniu w policyjnych systemach wyszło na jaw, że 40-letni mieszkaniec Radomia

poszukiwany jest na podstawie listu gończego wydanego przez Sąd Rejonowy w Radomiu w celu odbycia zaległej kary 10 miesięcy pozbawienia wolności - dodaje Justyna Jaśkiewicz.

Mężczyzna trafił do aresztu śledczego, gdzie spędzi najbliższe miesiące. Odpowie również za posiadanie znacznej ilości środków odurzających, a za przestępstwo to grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności. ©©

Fundacja Klementyna szykuje świąteczną akcję dla seniorów. Będą wieczerze wigilijne i paczki

Izabela Kozakiewicz
Region

Co najmniej 600 seniorów z powiatów białobrzeskiego, grójeckiego, kozienickiego i Radomia dostanie świąteczną pomoc z Fundacji Klementyna z Białobrzegów.

Jak co roku odbędą się kolacje wigilijne, ale każdy dostanie też paczkę żywnościową z upominkiem. To będzie wielkie i kosztowne przedsięwzięcie. Możesz pomóc, ruszyła zbiórka na zrzutka.pl, będą też akcje w sklepach, przed kościołami i podczas rozgrywek sportowych. Rozglądaj się tam za wolontariuszami Klementyny.

Fundacja Klementyna systematycznie wspiera potrzebujących seniorów z Białobrzegów i powiatu, ale też z sąsiednich powiatów grójeckiego, kozienickiego i radomskiego oraz z Radomia. Szczególne są akcje świąteczne i przygotowania do pomocy przed Bożym Narodzeniem już ruszyła. Jak co roku Klementyna szykuje wspólne Wigilie.

Na 18 grudnia, zaplanowano wieczerę w Radomiu, odbędzie się ona w Kamienicy Deskurów w Rynku. 19 grudnia będzie wieczerza wigilijna w Białobrzegach, w Domu Rzemiosł. Klementyna zaprosi wszystkich swoich podopiecznych z regionu.

- Ale oczywiście drzwi będą otwarte dla każdego, kto będzie chciał z nami zasiąść przy wigilijnym stole. Szykujemy się na ugoszczenie 600 - 700 osób - mówi Karolina Lis z Fundacji Klementyna w Białobrzegach.

To będzie olbrzymie przedsięwzięcie, bo kolacje będą przygotowane zgodnie z tradycją. Białe obrusy na stołach, ryby, barszcz czy pierogi oraz słodkie wypieki dla wszystkich. Do współpracy Fundacja Klementyna zaprasza restauracje z Radomia i regionu. W Białobrzegach, razem z uczniami klas gastronomicznych Zespołu Szkół Ponadpodstawowych będzie gotował zaprzyjaźniony szef kuchni Marcin Lubański.

Fundacja Klementyna dla seniorów szykuje też tradycyjnie paczki świąteczne. Będą



FOT. FUNDACJA KLEMENTYNA

Fundacja Klementyna z Białobrzegów znowu organizuje świąteczną akcję dla seniorów z regionu. Między innymi będą wspólne Wigilie.

w nich artykuły żywnościowe, ale też chemiczne, kosmetyki. Ma być też drobny upominek dla każdego, coś co w Boże Narodzenie sprawi przyjemność seniorom. Paczki będą wręczane podczas kolacji wigilijnych. A do tych, który na nie nie

dotrą z różnych względów prezenty zawiozą wolontariusze Klementyny.

Trwa zbiórka pieniędzy na paczki dla najbardziej potrzebujących seniorów na portalu internetowym zrzutka.pl, znajdziecie ją pod hasłem „Podaruj pani Ma-

rii Święta”. Cel to 30 tysięcy złotych.

Od piątku 12 grudnia do niedzieli 14 grudnia w sklepach w Białobrzegach, Radomiu, Warce i Grójcu będzie prowadzona zbiórka darów, do koszy będzie można wrzucać artykuły

spożywcze o przedłużonym terminie ważności. Wolontariuszy Klementyny z puszkami będzie można spotkać także na ulicach, czy przed kościołami.

Ponadto wolontariusze będą także zbierać pieniądze podczas wydarzeń sportowych w Radomiu. 6 grudnia będą na meczu koszykarskim drużyny Hydro Truck Radom, a 10 grudnia siatkarki Czarnych Radom. Wolontariuszy Klementyny będzie można spotkać także przez trzy pierwsze weekendy grudnia w sali koncertowej Radomskiej Orkiestry Kameralnej.

Fundacja Klementyna ma duże doświadczenie w pomocy seniorom. Klementyna prowadzi pierwszy w powiecie białobrzeskim dzienny Dom pobytu Seniora w Białobrzegach. We współpracy z Fundacją Biedronki rozdaje tak zwane Karty Dobra, czyli karty, którymi można płać za zakupy spożywcze w Biedronce. Fundacja prowadzi też pocztę obiadową, docierając z ciepłymi posiłkami do starszych, potrzebujących osób. Organizuje akcje profilaktyczne, czy warsztaty dla seniorów. ©©

AUTOREKLAMA

0011424629



do kupienia
także
w sieci



13-latek zatrzymany z hulajnogą mogącą jechać prawie 60 na godzinę

Stanisław Wróbel
Lipsko

Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego z Lipska zatrzymali do kontroli 13-latkę poruszającą się hulajnogą elektryczną po drodze publicznej.

Jak się okazało to był dopiero początek problemów.

Jak informuje policja w Lipsku - w trakcie rozmowy okazało się, że chłopiec pomimo posiadanych uprawnień nie znał podstawowych zasad ruchu drogowego. Policjanci sprawdzili również hulajnogę - urządzenie nie miało ogranicznika prędkości i mogło rozpędzić się aż do 56 kilometrów na godzinę

Tym razem interwencja zakończyła się pouczeniem, ale funkcjonariusze przypominają, że brak wiedzy i zbyt szybki sprzęt mogą prowadzić do tragedii.

Policja przypomina, że osoby w wieku 10-18 lat muszą posiadać kartę rowerową lub prawo jazdy kategorii AM, A1, B1 lub T.

Policjanci również apelują: Rodzice i opiekunowie - zainteresujcie się, na jakim sprzęcie poruszają się Wasze dzieci! Brak znajomości przepisów i hulajnogą osiągająca prędkości jak skutek mogą być ogromnym zagrożeniem - zarówno dla dziecka, jak i innych uczestników ruchu drogowego. Bezpieczeństwo na drodze zaczyna się od odpowiedzialności! ©©

Apartamentowiec w Radomiu na Krakowskiej niemal gotowy

Izabela Kozakiewicz
Radom

Apartamentowiec przy ulicy Krakowskiej w Radomiu już w pełnej krasie. Gotowa jest elewacja, a w środku trwają prace wykończeniowe. Mają się zakończyć jeszcze w tym roku.

Ostatnia prosta na budowie nowego apartamentowca przy ulicy Krakowskiej w Radomiu. Wykonawca odsłonił oryginalną elewację, głęboka zieleń przyciąga spojrzenia. Deweloper informuje, kiedy przekaze klucze mieszkańcom. To już niedługo, w bloku trwają roboty wykończeniowe. Ale to nie koniec, bo po sąsiedztwie stanie drugi blok, wiadomo kiedy ruszą prace.

Osiedle Krakowska powstaje na działkach u zbiegu ulic Krakowskiej, Limanowskiego i Wałowej w Radomiu. Stanął tam budynek z sześcioma kondygnacjami. Kiedy wykonawca, firma Kosonóg Budownictwo, zaczął demontować rusztowania odsłonił oryginalną elewację. Nie szarości, nie beże, które królują na budowach, a głęboka zieleń z ciekawymi detalami na ścianach zewnętrznych przyciąga wzrok przechodniów.

Jak informuje Kosonóg Budownictwo, na najwyższych kondygnacjach prowadzone są prace tynkarskie oraz instalacyjne. Wykonano pierwsze wy-



FOT. KOSONÓG BUDOWNICTWO/FACEBOOK

Apartamentowiec na osiedlu Krakowska w Radomiu ma już gotową elewację, w oryginalnym zielonym kolorze. Są też ciekawe detale nowej elewacji.

lewki cementowe na parterze i drugiej kondygnacji, przygotowując powierzchnie pod dalsze prace wykończeniowe. Trwają też prace wykończeniowe na klatkach schodowych i balkonach. Działają jeszcze instalatorzy.

Według zapowiedzi, za kilka tygodni wszystko będzie gotowe, a Quadra Development informuje, że klucze do mieszkań przekaze nabywcom już w marcu 2026 roku.

Na osiedlu Krakowska stanie też drugi blok, w części bliżej ronda Limanowskiego/Narutowicza. Prace budowlane

mają się zacząć po nowym roku.

Jak już pisaliśmy, Osiedle Krakowska w Radomiu to dwa budynki z sześcioma kondygnacjami. W sumie będzie w nich 145 mieszkań, najmniejsze - kompaktowe kawalerki - będą miały 25 metrów kwadra-

Osiedle Krakowska w Radomiu to dwa budynki z sześcioma kondygnacjami. W sumie znajdzie się w nich 145 mieszkań

towych, największe przestronne apartamenty aż 145 metrów kwadratowych. Będą również komórki lokatorskie i 145 miejsc postojowych.

Deweloperem osiedla Krakowska jest firma Quadra Development. Głównym wykonawcą Kosonóg Budownictwo. Jak zapowiada deweloper, prace budowlane przy pierwszym etapie powinny się zakończyć w grudniu 2025 roku. Pozwolenie na użytkowanie lokali planowane jest zaś na luty 2026 roku. Trwa sprzedaż mieszkań. Quadra ma swoje biuro przy ulicy Krakowskiej. ©©

Budowa finiszuje. Nowy Szpitalny Oddział Ratunkowy w Radomiu już z nowym neonem

Izabela Kozakiewicz
Radom

Nowy Szpitalny Oddział Ratunkowy w Radomiu ma już z nowym neonem. Elewacja budynku robi wrażenie.

Szpitalny Oddział Ratunkowy w Radomskim Szpitalu Specjalistycznym wygląda coraz lepiej. Nowoczesna elewacja przyciąga oko, zamontowano na nim nawet oznaczenia. Wewnątrz trwają prace wykończeniowe, finisz prac coraz bliżej.

Nowy Szpitalny Oddział Ratunkowy przy ulicy Tochtermana to parterowy budynek. Stanął w miejscu starego Szpitalnego Oddziału Ratunkowego, ale to już zupełnie inna jakość. Z zewnątrz oddział robi wrażenie, jasna i nowoczesna elewacja jest już gotowa. Zamontowano już neon z ozna-



FOT. RADOMSKIE INWESTYCJE

Neon oddziału zawisł przed głównym wejściem.

czaniem przy głównym wejściu, to jeden z podświetlanych logotypów, które będą instalowane. Są spójne z wprowadzonym niedawno oznakowaniem szpitalnych budynków.

Wewnątrz nowego Szpitalnego Oddziału Ratunkowego

trwają prace związane z finalizacją instalacji elektrycznej, wentylacji oraz instalacji gazów medycznych. Rozpoczęto również roboty wykończeniowe, w tym układanie wykładzin, a w najbliższym czasie rozpoczyna się prace malarskie. Równolegle prowadzone są działania związane z montażem instalacji rentgenowskiej i tomografii komputerowej.

Szpitalny Oddział Ratunkowy przy ulicy Tochtermana w Radomiu był budowany w dwóch etapach, tak aby zapewnić ciągłość działania.

Po rozbudowie w sumie nowy Szpitalny Oddział Ratunkowy będzie miał ponad dwa tysiące metrów kwadratowych powierzchni użytkowej. Mają być wydzielone osobne strefy dla pacjentów przywożonych przez zespoły ratownictwa medycznego wymagających

na przykład natychmiastowej terapii oraz dla osób zgłaszających się samodzielnie. Będą też osobne ciągi komunikacyjne i izolatki dla osób z podejrzeniem choroby zakaźnej.

Rozbudowany oddział ratunkowy będzie miał pracownię diagnostyki obrazowej wyposażoną w tomograf komputerowy, aparat RTG i ultrasonograf. Będą nowe gabinety, poczekalnie. Dzięki temu, że zwiększy się powierzchnia użytkowa uda się przygotować gabinety dla nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej.

Rozbudowa Szpitalnego Oddziału Ratunkowego ma kosztować 42 miliony 850 tysięcy złotych. Wykonawcą prac jest firma Baudziedzic z Głogowa Małopolskiego. Na prace miasto dostało z rezerwy celowej państwa w sumie 35 milionów złotych dotacji. ©©

0011430453

Panu
Stanisławowi Wróblowi
Redaktorowi Naczelnemu „Echa Dnia”

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Matki

składają

Wójtowie, Burmistrzowie, Prezydenci Miast
Członkowie Związku Miast i Gmin
Regionu Świętokrzyskiego

0011430240

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 6.11.2025 zmarł

ś†p

Jacek Jaroński

przeżywszy 100 lat.

Msza święta żałobna odbędzie się
w dniu 10.11.2025 o godzinie 11:00
w Kościele Garnizonowym
pw. NMP Królowej Polski w Kielcach,
po którym nastąpi wyprowadzenie zmarłego
na Cmentarz Stary w Kielcach.
Pogrążona w smutku
Rodzina

0011429482

Drogiemu Koledze

Zygmuntowi Pańszczykowi

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Żony

ś†p **Janiny Pańszczyk**

oraz pogrążonej w żałobie Rodzinie

składają Zarząd i Biuro Cechu Spożywczego w Kielcach

MAGAZYN

SPORTOWY24

10.11.2025

Radomiak Radom z drugim zwycięstwem w sezonie pod wodzą trenera Goncalo Feio. Tym razem gospodarze nie dali szans Cracovii. STRONA 8



FOT. PIOTR POLAK/PAP

Radomiak Radom znów triumfuje!

**WYCZEKALI
DO PRZERWY
I RUSZYLI W DRUGIEJ
POŁOWIE MECZU!
STRONA 8**

**Pomocnik Radomiaka
zdobył tytuł mistrza
Finlandii. Teraz zagra
w reprezentacji Litwy
STRONA 8**

**3. liga. Broń Radom
lepszą w domowym
starciu od rywala
z Wasilkowa
STRONA 10**

SPORTOWY24.PL

PKO BP EKSTRAKLASA Radomiak Radom w debiucie domowym Goncalo Feio podejmował Cracovię

Popularne Pasy na łopatkach po przerwie

Maciej Kwiatkowski
Radom

PIĘKA NOŻNA. W meczu 15. kolejki PKO BP Ekstraklasy Radomiak Radom po bardzo dobrym występie w drugiej połowie meczu pokonał Cracovię różnicą trzech goli! Drugie zwycięstwo Goncalo Feio.

RADOMIAKRADOM - CRACOVIA 3:0 (0:0)
Bramki: Capita 48, Grzesik 64, Alves (90+2).

Radomiak: Majchrowicz (C) - Ouattara, Kingue, Diéguez (87. Blasco), Grzesik - Camara (71. Kaput) - Lopes (72. Tapsoba), Alves, R. Wolski (61. Baró), Capita (72. Baldé) - Maurides.

Cracovia: Madejski - Śutalo (74. Traore), Henriksen, O. Wójcik - Pila, Klich, Maigaard (61. Al-Amrani), Perković - Kakabadze (C) (46. Minchev), Stojiljković (79. Zahirolislam), Hasić (61. Rakoczy).

Sędziuje: Jarosław Przybył - Kluczbork

Widzów: 7251.

Do domowego debiutu w Radomiaku trener Goncalo Feio przystępował zgodnie z założeniami, czyli że zwycięskiego składu się nie zmienia. W związku z tym Portugalczyk wystawił na starcie z Cracovią identyczną jedenastkę, jak to miało miejsce

w zwycięskim meczu w Gdańsku.

Bezbarwna i bezbramkowa pierwsza połowa

O pierwszej połowie nic dobrego powiedzieć nie można było, a kibice nie zobaczyli żadnej bramki. Radomiak tylko w pierwszych 10. minutach rywalizacji oddał wówczas inicjatywę popularnym pasom, a później to on był częściej w posiadaniu piłki, ale oddał tylko dwa celne strzały na bramkę w dodatku takie, które nie miały prawa zagrozić Sebastianowi Madejskiemu.

Trzy trafienia po przerwie

Obraz gry zupełnie zmienił się po przerwie. Już pierwsza ofensywna akcja Radomiaka przyniosła gospodarzom gola! Po kontrze na lewej stronie boiska znalazł się Jan Grzesik, który prostym podaniem wypatrzył Capitę. Ten wykorzystał swój największy atut, czyli prędkość i uprzedził rywala, wychodząc sam na sam z bramkarzem. Będąc przed Ma-



W taki sposób Jan Grzesik zdobył drugą bramkę dla Radomiaka w meczu z Cracovią

dejskim strzelił precyzyjnie w długi róg, nie do obrony! W 64. minucie było już 2:0. Gospodarze wykonywali rzut

rożny. Najpierw z dośrodkowaniem poradził sobie defensorzy Pasów, ale wybili futbolówkę zbyt krótko. Dopadł

do niej z lewej strony bramki Madejskiego Roberto Alves i miękkim dośrodkowaniem wypatrzył Grzesika. Ten na-

biegając na piłkę uderzył ją głową, nie do obrony.

Var i gol Roberto Alvesa z karnego

To nie był wcale koniec emocji na stadionie Radomskiego Centrum Sportu. Otóż pod koniec meczu w środkowej strefie boiska sędzia Jarosław Przybył nagle zatrzymał pojedynek i wskazał, że musi przeanalizować wcześniejszą akcję za pomocą systemu VAR.

Po analizie arbitra z Kluczborka odgwiżdżał przewinienie, które miało miejsce w polu karnym na Mauridesie i Radomiak stanął przed szansą uzyskania gola z rzutu karnego. Roberto Alves uderzył właściwie w sam środek bramki, gdzie akurat nie było interweniującego Madejskiego i ustalił wynik pojedynku.

Teraz nastąpi dwutygodniowa przerwa podczas, której Radomiak ma rozegrać mecz kontrolny.

©P

Trener Goncalo Feio stworzył potwora?

Maciej Kwiatkowski
Radom

PIĘKA NOŻNA. Trenerzy ocenili mecz Radomiaka z Cracovią

GONCALO FEIO, TRENER RADOMIAKA

- Chciałbym w pierwszej kolejności podziękować naszym kibicom. Ważna część naszych wyników sportowych będzie zależała od tego, jak mocni będziemy u siebie i zawsze będziemy ich potrzebować. Mój apel do kibiców, żeby dalej nas nieśli w tych dobrych, ale i trudnych momentach. Następnie chcę podziękować piłkarzom i sztabowi, bo to były bardzo intensywne dziewięć dni. Tyle czasu minęło od rozpoczęcia tego projektu. Bez dnia wolnego, z dużą ilością spędzonych godzin. Pokazaliśmy dużą ambicję i wynikiem tego są te dwa zwycięstwa, ale nie zapominajmy że to jest dopiero początek. Teraz będziemy mieli trochę czasu, na regenerację i na tą pracę, żeby za dwa tygodnie prezentować się jeszcze lepiej. W sporcie przede wszystkim musi być mentalność, i w tym krótkim czasie zbudowaliśmy, to co chcemy mieć. Zrobiliśmy krok do przodu jeśli chodzi o skuteczność, o kompakt-



Goncalo Feio poprowadził w Radomiaku drugi mecz i odniósł drugie zwycięstwo. Tym razem z Cracovią.

wość, jeśli chodzi o drużynę. Piłkarsko także zrobiliśmy krok do przodu, poprzez tą presję. Operowaliśmy piłkę pod presją i to prezentowało się bardzo dobrze. Z momentów, z których nie jesteśmy zadowoleni, to były dwie kontry, bo byliśmy źle ustawieni, i Cracovia mogła nam sprawić problemy. Ogólnie uważam, że zaskoczyliśmy na to zwycięstwo.

LUKA ELSNER, TRENER CRACOVII

- Kilka dni temu utrzymywaliśmy pozytywne nastawienie, tak teraz zmieniam zdanie.

Uważam, że zagraлиśmy tragiczny mecz. Pokazaliśmy brak dobrego podejścia do meczu. Wyglądaliśmy tak, jakby wszystko nam się na boisku należało. Z powodu tego meczu jestem okropnie zdenerwowany. Wszyscy zaczynamy od zera, nie ma już dla nikogo kredytu zaufania. Ten mecz pokazał, jak podszliśmy do niego. Na pewno trener Goncalo Feio, dobrze przygotował do meczu z nami drużynę i to wystarczyło do zwycięstwa. Niczym nas Radomiak nie zaskoczył. To my zagrałiśmy słabo.

Piłkarz Radomiaka mistrzem Finlandii

Olha Ilkevych
Radom

PIĘKA NOŻNA. Paulius Golubickas został mistrzem Finlandii. Litewski pomocnik Radomiaka Radom, wypożyczony do KuPS Kuopio, może świętować tytuł mistrza Veikkausliiga.

Paulius Golubickas z mistrzostwem Finlandii. Litewski pomocnik Radomiaka świętuje sukces z KuPS Kuopio

Paulius Golubickas, zawodnik Radomiaka Radom wypożyczony do fińskiego KuPS Kuopio. Jego zespół w ostatnim meczu sezonu pokonał na własnym stadionie Inter Turku 3:2 i zapewnił sobie triumf w Veikkausliiga. Dla 26-letniego reprezentanta Litwy, to wyjątkowy moment, który mimo że nie wystąpił w decydującym spotkaniu, był częścią drużyny.

Paulius Golubickas trafił do Radomiaka Radom zimą 2024 roku, lecz nie zdołał przebić się do podstawowego składu – w tym sezonie PKO BP Ekstraklasy zagrał trzy mecze, spędzając na boisku łącznie 24 minuty. Aby odzyskać formę i rytm meczowy, latem został



Paulius Golubickas z mistrzostwem Finlandii. Zawodnik obecnie wypożyczony jest z Radomiaka do KuPS Kuopio.

wypożyczony do KuPS Kuopio, jednego z najbardziej utytułowanych klubów w Finlandii. Wypożyczenie obowiązuje do końca 2025 roku, zespół celuje w fazę ligową Ligi Konferencji po nieudanych eliminacjach do Ligi Europy.

Ciekawostką jest fakt, że w 66. minucie spotkania trzecią bramkę dla mistrza Finlandii zdobył Polak Piotr Parzyšek. Napastnik pojawił się na boisku po przerwie, zastępując Agona Sadiku. W obu zespołach nie brakowało zawodników z przeszłością w polskich klubach.

W drużynie gospodarzy pełne 90 minut rozegrał Petteri Pennanen, niegdyś zawodnik Miedzi Legnica, natomiast poza kadrą meczową znalazł się Paulius Golubickas (Radomiak Radom).

W ekipie gości w 77. minucie na murawie pojawił się Albin Granlund (Stal Mielec), zmieniając Juuso Hämmäläinena. Z kolei Jasse Tuominen (Buk-Bet Termalica Nieciecza) nie został uwzględniony w składzie meczowym.

Zespół KuPS pozostaje liderem tabeli z dorobkiem 64 punktów.

PKO BP Ekstraklasa Łódzki Widzew nadal ma problem z poukładaniem gry

Zaskakujące porażki „Pasów” i Górnika, przełamanie Piasta

Bartosz Głab
redakcja@polskapress.pl

W meczach 15. kolejki PKO BP Ekstraklasy nie zabrało niespodzianek. Radomiak niespodziewanie rozbił Cracovię, a Zagłębie Lubin ograło rozpędzonego wcześniej Górnika Zabrze.

Na uwagę zasługują też przełamanie Piasta Gliwice pod wodzą niedawno zatrudnionego szkoleniowca oraz kolejne zwycięstwo Lechii Gdańsk: tym razem nad mającym wielkie aspiracje - ale chyba jeszcze większe problemy - Widzewem.

Wisła niepokonana, ale i wyhamowana

Mającą szansę mocno zbliżyć się do lidera tabeli Wisła Płock tylko zremisowała w wyjazdowym starciu z Motorem Lublin. Mecz ten - nieoczekiwanie - okazał się dla Nafciarzy nie lada wyzwaniem, bo warto odnotować, że gospodarze mieli swoje szanse na wyższe prowadzenie, zanim ekipa z Płocka doprowadziła do remisu.

Wisła pozostaje niepokonana od 6 meczów, jednak większość z tych spotkań zakończyła się remisami, co wpłynęło na znaczne spowolnienie zbierania punktów w ostatnich tygodniach i odbija się na miejscu w tabeli.

Przypadki Górnika potwierdzają... jakość
Górnik Zabrze doznał pierwszej porażki od 30 sierpnia.



Goncalo Feio trzeba oddać, że z miejsca podbudował mental zawodników Radomiaka

nia. Mecz w Lubinie obfitował w indywidualne błędy, które kosztowały zabrzan cenne „oczka”. Porażka podopiecznych Michała Gasparika oznacza, że między ekipą z Zabrza a wyżej wspomnianą płocką Wisłą są już tylko trzy punkty różnicy.

To pokazuje także, jak bardzo wyrównany jest poziom rywalizacji w obecnym sezonie w naszej najwyższej lidze oraz nadspodziewanie wysoką jakość zespołów z aktualnej ścisłej czołówki.

Bobcek nie zwalnia tempa

Znajdująca się w strefie spadkowej Lechia Gdańsk odniosła bardzo ważne zwycięstwo nad drużyną, która

wciąż nie spełnia wielkich oczekiwań. Bohaterem meczu został słowacki napastnik Tomasz Bobcek, który zdobył obie bramki dla Lechii. Snajper gdańszczan z dorobkiem 9 trafień jest liderem klasyfikacji strzelców rozgrywek. Widzew sezon uratować może już chyba tylko w Pucharze Polski, ale w Imprezie Tysiąca Drużyn też nie może liczyć na taryfę ulgową.

Myśliwiec zaczyna odwracać losy

Tymczasem Piast Gliwice odniósł dopiero drugie zwycięstwo w tym sezonie PKO BP Ekstraklasy, a pierwsze pod wodzą trenera Daniela Myśliwca. W Katowicach pierwsza połowa świetnie

ułożyła się dla gliwiczian, którzy na przerwę schodzili z dwubramkową przewagą na GieKSę. Po przerwie oba zespoły zadały po ciosie i z triumfu w derbowym starciu cieszyli się piłkarze Piasta.

Feio odbudował mental Radomiaka

Cracovia, która jeszcze niedawno plasowała się w ścisłej czołówce tabeli, zaliczyła trzecie kolejne spotkanie bez zwycięstwa. Tym razem lepszy - i to zdecydowanie - okazał się Radomiak prowadzony od niedawna przez Goncalo Feio. Radomianie pod wodzą Portugalczyka mają na koncie już dwa zwycięstwa i solidnie podbudowany mental.

15. KOLEJKA EKSTRAKLASY

RADOMIAK - CRACOVIA 3:0
Bramki: Capita 48, Grzesik 64, Alves 90+2 - karny

KGHM ZAGŁĘBIE LUBIN - GÓRNIK ZABRZE 2:0
Bramki: Rocha 13, Kocaba 50

LECHIA GDAŃSK - WIDZEW ŁÓDŹ 2:1
Bramki: Bobcek 59, 90+6 - Bergier 50

MOTOR LUBLIN - WISŁA PŁOCK 1:1
Bramki: Ronaldo 4 - Edmundsson 77

GKS KATOWICE - PIAST GLIWICE 1:3
Bramki: Klemenz 90 - Drapiński 22, Klemenz 25 - samobójcza., Jirka 75

1. Górnik Zabrze	15	29	26-14
2. Wisła Płock	14	26	19-10
3. Jagiellonia Białystok	13	24	25-17
4. Radomiak Radom	15	22	28-24
5. Cracovia Kraków	14	22	21-17
6. KGHM Zagłębie Lubin	14	21	27-18
7. Lech Poznań	13	21	22-20
8. Korona Kielce	14	20	16-12
9. Raków Częstochowa	13	20	16-17
10. Legia Warszawa	13	17	15-13
11. Widzew Łódź	15	17	22-23
12. Pogoń Szczecin	14	17	20-25
13. GKS Katowice	15	17	21-27
14. Motor Lublin	14	16	19-24
15. Arka Gdynia	14	15	10-25
16. Lechia Gdańsk	15	13	25-32
17. Piast Gliwice	13	11	13-16
18. Bruk-Bet Termalica	14	10	17-28

W przypadku równej liczby punktów o kolejności w tabeli decydują bezpośrednie mecze. Lechia Gdańsk ukarana odjęciem 5 punktów za zaległości finansowe.

Program 16. kolejki

Piątek, 21 listopada:
Bruk-Bet Termalica Nieciecza - Arka Gdynia (godz. 18.00), Górnik Zabrze - Wisła Płock (godz. 20.30).

Sobota, 22 listopada:
Cracovia - Motor Lublin (godz. 14.45), Raków Częstochowa - Piast Gliwice (godz. 17.30), Lechia Gdańsk - Legia Warszawa (godz. 20.15).

Niedziela, 23 listopada:
Jagiellonia Białystok - GKS Katowice (godz. 12.15), Lech Poznań - Radomiak Radom (godz. 14.45), Widzew Łódź - Korona Kielce (godz. 17.30).

Poniedziałek, 24 listopada:
Pogoń Szczecin - KGHM Zagłębie Lubin (godz. 19.00).

JEDENASTKA KOLEJKI



NAJLEPSI STRZELCY

9 goli

Tomáš Bobček
(Lechia Gdańsk)

8 goli

Jesús Imaz (Jagiellonia Białystok)

7 goli

Filip Stojilković (Cracovia), Ousmane Sow (Górník Zabrze), Mikael Ishak (Lech Poznań), Karol Czubak (Motor Lublin), Leonardo Rocha (Raków Częstochowa/KGHM Zagłębie Lubin), Sebastian Bergier (Widzew Łódź)

BOHATER WEEKENDU

Tomáš Bobček (Lechia Gdańsk)

Napastnik gdańskiej Lechii po raz kolejny pokazał, że potrafi odnaleźć się w polu karnym przeciwnika. Przy pierwszym trafieniu świetnie wyskoczył zza pleców obrońcy, natomiast przy drugiej bramce znakomicie uderzył głową. Wydaje się, że Słowak w przyszłym roku ruszy na podbój mocniejszej ligi.



FOT. PAP/MARCIN GADOMSKI

Michał Gasparik ocenił: Błąd bramkarza miał kluczowe znaczenie dla losów meczu

Łukasz Konstanty
redakcja@polskapress.pl

Porażka lidera w Lubinie i udany początek pracy Goncalo Feio w Radomiu - między innymi te wydarzenia przykuwały uwagę piłkarskich kibiców w ostatnich dniach.

Nieco ponad dwa miesiące minęły od momentu, gdy po raz ostatni Górnik Zabrze schodził z boiska pokonany. Dobra seria została przerwana chyba w naj-

mniej spodziewanym momencie - w wyjazdowym starciu z Zagłębiem. Od zespołu, który ograł w październiku Jagiellonię Białystok i Legię Warszawa, wymagać należy znacznie więcej niż na początku sezonu.

- Wiedzieliśmy, że to ciężki teren, a Zagłębie posiada specyficzny styl gry. Decydujący był błąd, gdy futbolówka wypadła z rąk Łubikowi - po nim mecz układał się tak jak chciał rywal. Stwarzaliśmy sytuacje, ale brakowało nam skuteczności. Zwycięstwo gospodarzy

było w pełni zasłużone - przyszedł po spotkaniu opiekun Górnika Michał Gasparik.

Trener gości nawiązał w wypowiedzi do sytuacji, po której padła pierwsza bramka dla Zagłębia. Zabrzański golkeeper w niegroźnej sytuacji nie opamiętał się, z czego skwapliwie skorzystali rywale.

- Jest to dla nas bardzo dobry wieczór. Zwycięstwo nad liderem ekstraklasy bardzo cieszy. Brawa dla chłopaków, walczaliśmy dziś bardzo dobrze w obronie - nie ukrywał rado-

ści szkoleniowiec drużyny z Lubina Leszek Ojrzyński.

Powody do zadowolenia mają także w Radomiu. Zmiana trenera daje na razie odpowiednie rezultaty. Pod wodzą Goncalo Feio Radomiak wygrał drugi mecz - tym razem w pokonanym polu zostawił Cracovię, a więc zespół jeszcze niedawno uważany za rewelację sezonu.

- Chcieliśmy pokazać coś kibicom, którzy dziś pojawili się na stadionie, by uwierzyli w tę drużynę. Dziękuję piłkarzom,

którzy pokazali ambicję. Uważam, że zasłużyliśmy na to zwycięstwo - ocenił portugalski szkoleniowiec, dodając, że jego zespół zrobił krok naprzód, jeśli chodzi o pressing, kompaktowość, grę na połowie rywala i w ataku pozycyjnym.

Wściekłości z postawy swoich podopiecznych nie ukrywał natomiast opiekun Cracovii Luca Elsner.

- Zagraliśmy tragiczny mecz. Wyglądaliśmy bardzo źle, zachowywaliśmy się, jakby na boisku wszystko nam się należało.

Trzeba zmienić nastawienie. Od teraz każdy zaczyna od zera, nikt nie ma kredytu zaufania - złościł się Słoweniec.

Frustracja trenera „Pasów” jest zrozumiała. Jego zespół nie wygrał żadnego z czterech ostatnich meczów (wliczając w to spotkanie w Pucharze Polski), a w Radomiu po raz trzeci z rzędu nie strzelił gola. Po sobotnim meczu podopieczni Elsnera osunęli się w tabeli poza miejsca dające prawo gry w europejskich pucharach.

©P

3 liga

Sztuką jest zagrać słabo i wygrać mecz. Zespół z radomskich Plant z ważnym zwycięstwem

Broń wymęczyła u siebie wygraną z Wasilkowem

Sylwester Szymczak
Radom

PIŁKA NOŻNA. **Broń Radom zrehabilitowała się po wysokiej porażce i wygrała z KS Wasilków. Choć na zwycięstwo musiała się sporo napracować.**

BRÓŃ RADOM - KS WASILKÓW 2:1 (1:1)
Bramki: Pieczarka 8, Szymański 82 - Milewski 1
KS Wasilków: Gostomski - Kruszewski, Bayer, Ptasirski, Mazurek, Wasilewski (85 Boateng), Milewski (85 Kul), Vatkievitch, Fronc, Wysocki, Dawidowicz.
Broń: Czerny - Jakubczyk, Kałaska, Pieczarka (84 Karolak), Górka (63 Benammar), Khiri (63 Szymański), Baszłaj, Kobiera, Owczarek (46 Dziubiński), Derlatka, Noworyta (90 Szymdt).
Sędzia: Anna Adamska (Kielce)

Po porażce 0:7 z Legią II Warszawa na wyjeździe piłkarze Broni czuli dużą odpowiedzialność, aby zrehabilitować się za wpadkę. Byli faworytem z Wasilkowem, który przegrał siedem meczów z rzędu. Jednak takie mecze nie zawsze są łatwe. To się potwierdziło. Wasilków przegrał siedem meczów z rzędu, ale w Radomiu pokazał, że chce wyjść z kryzysu. Ciekawostką jest fakt, że w bramce Wasilkowa zobaczyliśmy Huberta Gostomskiego, który jakiś czas temu świetnie spisywał się w Radomiaku Radom i w sobotę też wypadł nieźle.



FOT. SYLWESTER SZYMCHAK

Hubert Gostomski, bramkarz Wasilkowa skapitulował dwukrotnie

Goł w 52 sekundzie
Goście wysoko zawiesili poprzeczkę i już w 52 sekundzie przeprowadzili śladną akcję i objęli prowadzenie. Broń szybko odpowiedziała, bo już w 8 minucie, strzałem po ziemi od słupka trafił do siatki rywala Eryk Pieczarka. Broń chciała szybko zdobyć kolejne bramki, ale gra się zupełnie nie kleiła. Rywal grał bardzo dobrze i dzielnie sobie radził w defensywie. Przed przerwą bardzo dobrą sytuację miał Sofiane Khiri,

ale w sytuacji sam na sam, odchodząca piłka minęła słupek. Szkoda, bo takich sytuacji marnować nie wolno. Khiri miał jednak w sobotę słabszy dzień i w drugiej połowie został zmieniony.

Druga połowa lepsza
Na początku drugiej połowy idealną sytuację miał Adrian Dziubiński, ale w wybornej pozycji nie trafił do siatki. Broń długo się męczyła, ale wyszła na prowadzenie w 82 minucie. Po do-

środkowaniu z rzutu różnego, głową trafił Marcel Szymański.

W doliczonym czasie gry po rozegraniu rzutu wolnego swoją szansę mieli przyjezdni. Po strzale głową Boatenga świetnie interweniował Dawid Czerny. Ostatecznie Broń po przeciętnej grze odniosła zwycięstwo i punkty są w tym przypadku najważniejsze.

Powiedzieli trenerzy
- Bardzo dobry mecz w naszym wykonaniu. Mimo nie-

korzystnej sytuacji, mówię chłopakom, aby walczyli. W pierwszej połowie więcej mieliśmy z gry, druga bardziej wyrównana, a jedna sytuacja przesądziła o losach meczu. To kolejny mecz, w którym zasłużyliśmy na punkty i zeszliśmy z boiska pokonani. Dziękuję drużynie za cały tydzień pracy i zaangażowanie - mówił Michał Hryszko, szkoleniowiec KS Wasilków.

- Bardzo ciężki mecz. Grałismy z drużyną, która notuje serie porażek, ale takie mecze są bardzo trudne. Rywal był zdeterminowany. Nam brakowało pewności siebie, długó walczyliśmy, aby wrócić na właściwe tory. Nasza jakość była poniżej tego co prezentujemy. My wiemy o tym, że nie był to najlepszy mecz. Chciałbym podziękować drużynie, bo mimo, że nie szło, byliśmy z tym wszystkim sami i byliśmy zdeterminowani i poradziliśmy sobie do samego końca - powiedział trener Broni, Maciej Jarosz.

Wyjazd do rewelacyjnej Warty

W najbliższą sobotę Broń jedzie na ciężki pojedynek do Sieradza. Zagra z miejscową Wartą, która zajmuje czołowe lokaty, traci najmniej goli w lidze i jest rewelacją rozgrywek. O wygraną będzie ciężko, ale w poprzednich sezonach Broń dobrze radziła

sobie z Wartą i potrafiła wygrywać też w Sieradzu.

Wszystko wspazuje na to, że dwie kolejki z rundy rewanżowej rozegrane zostaną jeszcze jesienią. Tak więc Broń czeka dwa bardzo ciekawe pojedynki. Po wyjeździe do Sieradza zespół wyjedzie w daleką podróż do Elbląga, natomiast tydzień później na zakończenie jesiennych zmagowań u siebie podejmie przeżywający kryzys GKS Bełchatów.

Pozostałe wyniki 16. kolejki:

Lechia Tomaszów - Mławianka Mława 1:3,
GKS Wiekielec - Żąbkovia Żąbki 1:1, Wigry Suwałki - Warta Sieradz 1:2, Jagiellonia II Białystok - GKS Bełchatów 1:0, ŁKS Łomża - KS CK Troszyn 2:3, Znicz Biała Piska - Olimpia Elbląg 0:2, Wisła II Płock - Świt Nowy Dwór Mazowiecki, Widzew II Łódź - Legia II Warszawa - mecze w niedzielę.

1. Warta Sieradz	16	37	29-13
2. Żąbkovia Żąbki	16	35	51-26
3. Legia II Warszawa	15	35	41-19
4. ŁKS Łomża	16	33	37-16
5. Wigry Suwałki	16	27	29-22
6. Broń Radom	16	26	25-27
7. Wisła II Płock	15	23	25-23
8. Świt Nowy Dwór Maz.	15	23	25-27
9. Widzew II Łódź	15	21	30-32
10. Olimpia Elbląg	16	21	26-28
11. KC CK Troszyn	16	19	35-30
12. Lechia Tomaszów	16	18	26-25
13. Jagiellonia II Białystok	16	17	17-25
14. GKS Bełchatów	16	16	25-39
15. Mławianka Mława	16	14	26-34
16. GKS Wiekielec	16	14	15-24
17. KS Wasilków	16	13	16-36
18. Znicz Biała Piska	16	5	12-44

4. liga. Oskar Przysucha zagrał na piątkę i odniósł wysokie zwycięstwo

Sylwester Szymczak
sylwester.szymczak@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA | IV LIGA. **Czwartoligowy Oskar Przysucha rozegrał kapitalny pojedynek i wysoko pokonał u siebie Makowiankę Maków Mazowiecki.**

OSKAR PRZYSUCHA - MAKOWIANKA MAKÓW MAZOWIECKI 5:0 (3:0)
Bramki: Vogtman 17, Janiszewski 19, 45+2, Wielgus 60, Pankowski 78.
Oskar: Majos (85' Stanek) - Cheba, Moskwa (28' Bojanowicz), Banaszkiewicz, Imiołek (76' Grudzień) - Knap, Dorczyński (46' Wielgus), Głogowski (81' Świętek), Nogaj (61' Pankowski) - Vogtman, Janiszewski (59' Śliwiński)
Makowianka: Jakub Matusiak - Żabczyk, Chelchowski (46' Traczewski), Sucharski (82' Sobolewski), Ignacak (64' Cyprian Woroszył) - Medina, Burakowski (46' Waszński), Koczara, Mroczek (74' Idzikowski) - Kraska (63' Ramos), Małkiewicz (69' Marcelli Woroszył)

Przed meczem doszło do miłej uroczystości. Dwaj zawodnicy Patryk Czarnota oraz Pa-

weł Wieczorek otrzymali pamiątkowe koszulki od władz klubu. Obaj spędzili w klubie wiele lat. Dziś grają w Szydłowiance, ale Oskar pokazał, że pamięta o zasłużonych zawodnikach.

Mecz na piątkę
Przed tym spotkaniem gospodarze tracili do rywala trzy punkty. Ponadto kibice Oskara mieli okazję świętować 60 lecie klubu. Wszystko się ułożyło idealnie dla naszej drużyny. W pierwszej połowie Oskar miał dwie zabójcze minuty. Najpierw w 17 minucie do siatki rywala trafił Maksymilian Vogtman, a już niespełna 100 sekund później wynik podwyższył Tomasz Janiszewski. To sprawiło, że Oskar mógł kontrolować to co dzieje się na boisku. Goście częściej byli w posiadaniu piłki, ale defensywa z Przysuchy nie popełniała błędów



FOT. ARCHIWUM KLUBU

Oskar Przysucha przybija piątki, czyli zwyciężył aż 5:0 z Makowianką

i sytuacji bramkowych było niewiele.

Oskar rozgrywał bardzo dobry mecz. Gdy wydawało się, że do przerwy nic się już

nie wydarzy przed przerwą, po zagraniu Kacpra Imiołka, Tomasz Janiszewski po raz trzeci trafił do siatki przeciwnika.

W 60 minucie kapitalnym strzałem pod poprzeczkę popisał się Adam Wielgus i Oskar prowadził już 4:0. Piąte trafienie zaliczył Kacper Pankowski.

Trener Wiśnik zadowolony

- Może nie zabrzmiało skromnie, ale 5:0 to najmniej wymiar kary. Mieliśmy jeszcze sporo akcji i szans, aby ten rezultat był wyższy. Najbardziej cieszy, że mieliśmy ten mecz pod kontrolą i zarządzaliśmy nim tak jak chcieliśmy. To dlatego, że sporo wiedzieliśmy o przeciwniku. Konsekwencją tego była wysoka wygrana - mówił po spotkaniu trener gospodarzy, Łukasz Wiśnik.

Czas na wyjazd do Piaseczna

Przed ekipą Oskara wyjazdowy mecz z MKS Piaseczno.

Wynik meczu 15 kolejki: MKS Przasnysz - Ursus Warszawa 1:2, Wilga Garwolin - Victoria Sulejówek 2:5, Mazur Karczew - Mszczonowianka Mszczonów 1:2, Hutnik Warszawa - MKS Piaseczno - w niedzielę, Marcovia Marki - Talent Warszawa 3:4, Błonianka Błonie - KTS Wesoło Warszawa 2:3, Mazovia Mińsk Mazowiecki - KS Łomianki 1:0, Ożarówianka Ożarów Mazowiecki - Legionovia Legionowo 4:2.

Tabela IV ligi

1. Victoria Sulejówek	15	34	41-22
2. Mazovia Mińsk Maz.	15	31	30-15
3. KTS Wesoło Warszawa	15	31	32-17
4. Hutnik Warszawa	13	29	35-13
5. Legionovia Legionowo	15	28	43-25
6. MKS Piaseczno	14	26	33-23
7. Błonianka Błonie	15	24	25-26
8. KS Łomianki	15	23	20-23
9. Oskar Przysucha	15	22	29-27
10. Ożarówianka Ożarów	15	22	30-35
11. Makowianka Maków	15	22	26-30
12. Mszczonowianka	15	19	29-34
13. MKS Przasnysz	15	19	18-25
14. Ursus Warszawa	15	16	21-27
15. Marcovia Marki	15	11	26-37
16. Mazur Karczew	15	10	16-34
17. Wilga Garwolin	14	10	20-40
18. Talent Warszawa	15	7	22-41

Keeza Liga Okręgowa Szlagier 14. kolejki rozczarował. Szydłowianka kontra Radomiak II Radom bez goli

W hicie lider podzielił się punktami z wiceliderem

Maciej Kwiatkowski
Radom, region

PIŁKA NOŻNA. Szlagier czter-nastej kolejki Keeza Ligi Okręgowej bez goli.

POLONIA IŁŻA - ORZEŁ WIERZBICA 2:0 (1:0)

Bramki: Kostrzewa 20', Pyka 62'. Po serii trzech kolejnych meczów bez porażki Polonia zagra u siebie z silnym Orłem Wierz-bica. Doswojego nie tak daw-nego klubu powrócił trzeci w klasyfikacji strzelców Keeza Ligi Okręgowej Grzegorz Dziu-rzyński, ale zarówno dla niego, jak i kolegów z Wierzbicy mecz okazał się nieudany.

Tuż przed pierwszym gwizdkiem narozgrzewce kon-tuzji doznał Maciej Otrębski, a po kwadransie gry trener Da-riusz Różański, borykający się z olbrzymimi problemami ka-drowymi musiał dokonać wy-muszonej zmiany.

Z powodu urazu boisko opuścił Damian Kozera, a w jego miejsce zameldował się Mateusz Kostrzewa. To właś-nie on kilka chwil później wpi-sał się na listę strzelców, usta-lając wynik pierwszych 45. mi-nut.

Po przerwie kibice w Iłży obejr-zeli jeszcze jedną bramkę, a tym razem jej autorem został Dawid Pyka. Za tydzień w ostatniej kolejce beniaminek z Iłży zagra w Radomiu z rezer-wami Radomiaka.



FOT. MKS SZYDŁOWIANKA

Zawodnicy Szydłowianki Szydłowiec w hicie zremisowali z Radomiakiem II Radom

- Z jednej strony chciałbym, żeby ta runda jeszcze trwała, bo nauczyliśmy się tej okrę-gówki. Zawodnicy zobaczyli, że zdobywa się punkty wyłącz-nie wtedy, gdy jest walka, nie-ustępliwość i wzajemne sobie pomaganie. Z drugiej, mogłaby się już ta runda skończyć, ze względu na masę kontuzji oraz urazów w zespole. Sam mecz z Orłem rozgrywaliśmy w bar-dzo trudnych warunkach, na grząskim boisku, ale cały czas pod kontrolą - powiedział trener Różański.

ZAWISZA SIENNO - KS STARA BŁOTNI-CASTARA 5:1 (2:0)

Bramki: Klaus 2, Sito, Sobczyk, Popławski - dla Zawiszy.

Podobnie, jak przed wie-loma wcześniejszymi spotka-niami podopieczni Krzysztofa Sieczki, także w sobotę nie naj-lepiej weszli w mecz oddając inicjatywę gościom, ale tym ra-zem Zawisza nie stracił gola. W 14. minucie niewykorzy-stane okazje strzeleckie się ze-mściły i z gola cieszył się Michał Klaus. Zawodnik z Sienna otrzymał podanie od Damiana

Okurowskiego i pokonał golki-pera gości. Dziesięć minut póź-niej Kalus uzyskał drugą bramkę, tym razem poindywi-dualnej akcji i strzale do pustej bramki. Więcej goli w tej części już nie padło.

Worek z bramkami na dobre rozwiązał się pomiędzy 53 a 55 minutą, kiedy to padły trzy gole. Na 3:0 dość szybko pod-wyższył Dominik Sito, któ-remu asystował bohater me-czu Klaus. Nie minęło 60. se-kund, a zamieszanie podbram-kowe wykorzystali zawodnicy

KS Stara Błotnica., uzyskując kontaktowego gola. W końcu w 55. minucie Hubert Sobczyk wykorzystał niezdecydowanie defensorów rywala i podwyż-szył prowadzenie. Wynik poje-dynku w 82. minucie ustalił Fi-lip Popławski, strzelając nie do obrony głową.

- Źle weszliśmy w mecz, ale tym razem nie zakończyło to się dla nas utrata gola. Dużo le-piej zagraliśmy w defensywie. Rywal postawił nam trudne warunki i dążył do zmiany re-zultatu, ale okazaliśmy się sku-teczniejsi - podsumował mecz Krzysztof Sieczka.

SZYDŁOWIANKA SZYDŁOWIEC - RA-DOMIAK II RADOM 0:0

Mecz kibicowskiej przyjaźni rozgrywane był na bardzo do-brze przygotowanej, jak na tą porę roku murawie w Szy-dłowcu. Jako pierwsi groźniej zaatakowali goście, ale dośro-dkowanie Oskara Markiewicza nieskutecznie przeciął Mikołaj Molendowski i piłka trafiła w boczną siatkę bramki. Pod-opieczni Dariusza Mortki zgod-nie z oczekiwaniami cofnęli się i przyjmowali Zielonych na własnej połowie, spowal-niając grę. Swoje sytuacje w tej części miejscowi oczywiście mieli, ale na posterunku znaj-dował się Cezary Wołowicz.

W 21. minucie przed szansą wyprowadzenia radomian na prowadzenie stanął Boris Lazić, ale jego uderzenie

zrzutu wolnego wypiąstkował Paweł Wieczorek. Pięć minut później Molendowski wpadł w pole karne, ale naciskany przez defensorów oddał mini-malnie niecelny strzał. W 44. minucie ten sam zawodnik otrzymał znakomite podanie od Adama Żabickiego, ale wy-chodząc sam na sam z golkipere-m gospodarzy, źle przyjął piłkę i tę złapał Wieczorek.

Po zmianie stron liderzy wciąż swoich szans szukali w stałych fragmentach gry li-cząc na wysokich defensorów. Radomianie nie zwalniali pressując przeciwnika, ale tak jak w pierwszej części zawiodła skuteczność.

W pozostałych meczach 14. kolejki: Akcja I Ja-strzębia - Centrum Radom 0:4 (0:2) Zodiak Su-cha - Mazowsze Grójec 0:1, GKS Stomiec - Kró-lewscy Jedlnia 2:3, Oronka Oronisko - Gracja Tczów 3:3, MKS Wysmierzyce - Powiśłanka Lip-sko 2:5.

TABELA KEEZA LIGI OKRĘGOWEJ

1. Powiśłanka Lipsko	14	33	48-16
2. Szydłowianka	14	33	31-9
3. Radomiak II	14	32	50-21
4. Centrum Radom	13	26	38-19
5. Orzeł Wierzbica	13	25	37-25
6. GKS Stomiec	14	22	32-34
7. Mazowsze Grójec	14	22	21-20
8. Polonia Iłża	14	21	27-25
9. Zodiak Sucha	14	18	30-29
10. MKS Wysmierzyce	14	17	25-28
11. Oronka Oronisko	14	15	32-35
12. KS Stara Błotnica	14	13	21-40
13. Królewscy Jedlnia	14	13	16-31
14. Akcja I Jastrzębia	14	10	20-45
15. Gracja Tczów	14	10	21-41
16. Zawisza Sienna	14	6	23-56

Decathlon 5. Liga grupa II. Energia Kozienice ucieka najgroźniejszym rywalom

Maciej Kwiatkowski
Nasz region

PIŁKA NOŻNA. W weekend od-były się mecze 14. kolejki De-cathlon 5. Ligi grupy II na Ma-zowszu. Enea Energia Kozie-nice pokonała LKS Chlebnia.

LKS CHLEBNIA - ENERGIA KOZIENICE 1:2 (0:1)

Bramki: Czerwiński, Gieleciński dla Energii.

Energia: Wójcik - Bąk, Grot, Walasek, Karasek, Rawski, Czerwiński, Jarczak, Gieleciński, No-wak, Ostrowski.

Pierwsza ofensywna akcja li-dera przyniosła kozieniczana-m gola. Na listę strzelców po 120 sekundach uzyskał Piotr Czerwiński. Pomimo kilku okazji strzeleckich z obu stron, rezultat się nie zmienił. Przebieg rywalizacji w 64. mi-nucie uspokoił nieco Kacper Gieleciński, podwyższając na 2:0, ale w 78. minucie kon-taktową bramkę uzyskali miej-scowi, a futbolówkę z siatki

wyciągał Kamil Wójcik. Na szczęście dla fanów Energii więcej goli w Chlebnii już nie padło.

MAZOVIA II MIŃSK MAZOWIECKI - PROCH PIONKI 0:1 (0:0)

Bramka: samobójcza (72')

Proch: Wnukowski - Denkiewicz, Kapusta, Szczepański, Kubryn - Gil, Abaa, Piasek, Wię-cek, Skorzyński - Warso oraz Sambor, Mąkosa, Iwanowski.

To miał być mecz za tak zwanych sześć punktów. W Mińsku mazowieckim zmie-rzyły się ze sobą zespoły, które okupowały dwie ostatnie lo-katy w tabeli. Podopieczni Ro-berta Rogali mieli więc o co walczyć w przedostatniej je-siennej serii spotkań. Celem było uzyskanie trzech punk-tów i ten został zrealizowany, choć żaden z piłkarzy z Pionek na listę strzelców się nie wpi-sał. Kulminacyjny moment po-jedynku miał miejsce w 72. mi-nucie, kiedy to padł jedyny gol,

a zawodnicy Mazovii skiero-wali piłkę do własnej bramki. Po tym triumfie Proch opuścił ostatnie miejsce w rozgryw-kach, a z kibicami pożegna się meczem z LKS-em Promna.

DROGOWIEC JEDLIŃSK - JÓZEFOVIA JÓZEFÓW 0:1 (0:1)

Bramka: Bernhard (34')

Tymoteusz Bernhardt zdo-był jedyną bramkę meczu w je-dlińsku. Gospodarze stanęli przed szansą odmienianie lo-sów meczu w 51. minucie, kiedy to Mykola Kharchuk podszedł do egzekwowania je-denastki, ale jej nie wykorzy-stał.

JODŁA JEDLNIA-LETNISKÓ - PIŁICA BIAŁOBRZEGI 3:0 (3:0)

Bramki: Hebda (15' karny), Oparcik (18'), Wie-czorek (45').

Wynik derbowej rywalizacji otworzył Łukasz Hebda wyko-rzystując rzut karny. Zaledwie 180 sekund później piłka po-

nownie trafiła do bramki Piłicy. Tym razem futbolówka po do-środkowaniu z lewej strony bo-iska trafiła do Tomasza Opar-cika, a ten po jej przyjęciu z na-jbliższej odległości podwyższył rezultat. Za to w 45. minucie wynik pierwszej połowy usta-lił Jarosław Wieczorek.

W drugim 45. minutach wy-nik nie uległ zmianie i Jodła udanie zakończyła rundę je-sienną w roli gospodarza.

LKSPROMNA - ŻYRARDOWIANKA ŻY-RARDÓW 2:1 (2:1)

Bramki: Szymański, Jakubczyk dla LKS-u.

Bardzo cenne zwycięstwo nad faworyzowaną Żyrardo-wianka odnieśli zawodnicy LKS-u. Pomimo, że drużyna z Promnej jako pierwsza stra-ciła gola, to jeszcze do przerwy za sprawą: Kajetana Szymań-skiego oraz Patryka Jakub-czyka, odrobiła straty. W dru-gich 45. minutach miejscowi skutecznie się bronili dzięki

czemu zainkasowali komplet oczek.

- Zasłużone zwycięstwo po ciężkim meczu. Drużyna gości zajmowała przed tą ko-lejką 5 miejsce w ligowej tabeli, dodatkowo nasz najlepszy strzelec pauzował za kartki a mimo to zagraliśmy z charak-terem, stworzyliśmy więcej dogodnych okazji i dopisujemy bardzo ważne w kontekście walki o utrzymanie 3 punkty. - podsumowali mecz działacze LKS-u.

PERŁA ŻŁOTOKŁOS - KSWARKA 2:0

Żeby nie było zbyt pięknie – po doskonałym meczu w po-przedni weekend, naszej dru-żynie trafiło się spotkanie, które momentami do złudze-nia przypominało starcie z Pro-mykiem Nowa Sucha.

Niesprzyjająca pogoda, grząska murawa, trudności w kreowaniu sytuacji, dwa szybkie gole gospodarzy oraz czerwona kartka dla jednego

z naszych zawodników już w 30. minucie – tak w telegra-ficznym skrócie można podsu-mować sobotnie spotkanie po-między Perłą Żłotokłos a KS Warką. - podsumowała KS Warką.

Pozostałe wyniki: Podlasie Sokółów Podla-ski - Znicz II Pruszków 3:2, Promyk Nowa Su-cha - Tygrys Huta Mińska 0:5.

Aktualna tabela:

1. Enea Energia Kozienice	14	34	43-16
2. Znicz II Pruszków	14	30	39-19
3. Podlasie Sokółów Podlaski	14	27	33-16
4. Józefovia Józefów	14	27	38-24
5. Tygrys Huta Mińska	14	26	38-17
6. Żyrardowianka	14	24	25-18
7. Perła Żłotokłos	14	21	25-23
8. Drogowiec Jedliński	14	19	21-25
9. LKS Chlebnia	14	18	25-24
10. Jodła Jedlnia Letnisko	14	18	26-31
11. LKS Promna	14	17	29-37
12. KS Warka	14	14	18-29
13. Promyk Nowa Sucha	14	11	27-47
14. Proch Pionki	14	11	22-45
15. Mazovia II Mińsk Maz.	14	9	21-37
16. Piłica Białobrzegi	14	9	17-39

© ©

Kadra Urbana z debutantami na Holandię i Malte

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

Dzisiaj rozpocznie się zgrupowanie reprezentacji Polski przed ostatnimi meczami w tym roku - z Holandią i Malta w eliminacjach mistrzostw świata.

Biało-Czerwoni najpierw podejmą Holandię w piątek, 14 listopada, na Stadionie Narodowym w Warszawie, a następnie zmierzą się na wyjeździe z Malta w przyszły poniedziałek, 17 listopada, na Stadionie Narodowym Ta' Qali w Attard.

Reprezentacja Polski obecnie jest wiceliderem tabeli grupy G. W najbliższych meczach muszą zdobyć jak najwięcej punktów, ponieważ wciąż walczą o rozstawienie w barażach i z tego względu najbliższe spotkania mają olbrzymie znaczenie.

W przeciwieństwie do kilku ostatnich zgrupowań, gdy kadra przygotowywała się w Katowicach i Chorzowie, tym razem, po 8-miesięcznej przerwie, wracają do Warszawy.

Siedzibą kadry selekcjonera Jana Urbana tym razem będzie

hotel Tree Double by Hilton na Wawrze, a treningi będą odbywać się na PGE Narodowym.

Zbiórka zawodników przewidziana jest do godziny 18. We wtorek odbędzie się konferencja prasowa w hotelu. W środę i czwartek przewidziano treningi na Stadionie Narodowym, a w piątek o godzinie 20.45 mecz z liderem grupy - Holandią. Nazajutrz, w sobotę po południu, reprezentacja polecą na Malte, gdzie w niedzielę późnym popołudniem odbędzie oficjalny trening na arenie głównej Ta' Qali, na której w poniedziałek o godzinie 20.45 zagra z ostatnią drużyną grupy.

Urban ogłosił powołania na listopadowe zgrupowanie w piątkowe popołudnie, 7 listopada. Wśród powołanych znalazło się miejsce dla dwóch piłkarzy, którzy wywołali sensację - Filip Różga i Krystin Szczepniak.

Trener drużyny narodowej wytłumaczył się swojego pociągnięcia: - Nie kreuję się na kogoś, kto przypisuje sobie zasługi, że prowadził jakiegoś zawodnika na początek jego kariery. Kiedy jednak mam na oku dwóch kandydatów



FOT. LUCYNA NENOW

Tym razem kadra selekcjonera Jana Urbana odbędzie zgrupowanie w Warszawie

i waham się, którego wybrać, stawiam na tego, którego znam i wiem, czego się po nim spodziewać. W ekstraklasie i poza Polską gra wielu środkowych obrońców - byłoby z kogo wybrać. Może gdyby nie sytuacja z Przemkiem Wiśniewskim, to nie byłoby powołania dla Krystina? Nie chcieliśmy jed-

nak zostać z jednym, tylko zerwowym stoperem. Co nie zmienia faktu, że w ostatnim czasie Krystin grał dobrze i na prawej obronie i jako stoper. Zapewniam, że oglądaliśmy innych kandydatów i chciałbym, żeby powołanie Krystina spowodowało ich mobilizację - powiedział.

Z kolei powołanie Różgi, występującego od tego lata w Sturmie Graz, a wcześniej w Cracovii, Urban wyjaśnił: - Tym, że to dobry piłkarz, którego znam jeszcze z czasów gry w Cracovii. Zagraniczny transfer młodego zawodnika z naszej ligi często wiąże się z tym, że najpierw potrzebuje czasu, by za-

adaptować się w nowym środowisku. Przykładem jest Janek Ziółkowski. Szybko dostał szansę w Romie, ale teraz nie gra. Często podobnie działo się z innymi graczami, ale w ostatnim czasie Filip jest na fali wznoszącej. Dostawał coraz więcej minut i postawą zasłużył na powołanie.

© P

KADRA NA HOLANDIĘ I MALTE

Bramkarze: Bartłomiej Drągowski (Panathinaikos Ateny), Kamil Grabara (VfL Wolfsburg), Łukasz Skorupski (Bologna), Kacper Tobiasz (Legia Warszawa).

Obrońcy: Jan Bednarek (FC Porto), Matty Cash (Aston Villa Birmingham), Tomasz Kędziora (PAOK Saloniki), Jakub Kiwior (FC Porto), Krystin Szczepniak (Górnik Zabrze), Przemysław Wiśniewski (Spezia), Paweł Wszołek (Legia Warszawa), Jan Ziółkowski (AS Roma).

Pomocnicy: Kamil Grosicki (Pogoń Szczecin), Jakub Kamiński (1.FC Koeln), Bartosz Kapustka (Legia Warszawa), Kacper Kozłowski (Gaziantep FK), Filip Różga (Sturm Graz), Michał Skórka (Gent), Bartosz Slisz (Atlanta United), Sebastian Szmarzyński (Fenerbahçe Stambuł), Nicola Zalewski (Atalanta Bergamo), Piotr Zieliński (Inter Mediolan).

Napastnicy: Adam Buksa (Udinese), Robert Lewandowski (FC Barcelona), Krzysztof Piątek (Al-Duhail SC Doha), Karol Świerkowski (Panathinaikos Ateny).

Lech w Madrycie był gorszy we wszystkim. Na pocieszenie został lepszy stadion

Bartosz Głab z Madrytu
redakcja@polskapress.pl

Lech Poznań w ubiegłym czwartek otrzymał solidną lekcję piłki nożnej oraz pokory po tym, jak w negatywnym świetle jego pracownicy zaprezentowali obiekt Rayo Vallecano.

Może rzeczywiście - infrastrukturalnie - aktualny mistrz Polski jest na dużo wyższym poziomie, o tyle sportowo niestety sporo odstaje od średniaka ligi hiszpańskiej. Zresztą nie tylko „Kolejorz”, ale także pozostałe polskie zespoły zostały w Europie mocno sprowadzone na ziemię.

Oslabiona czujność

Ostatni czwartek całkowicie obnażył polskie kluby na arenie międzynarodowej. Eliminacje europejskich pucharów mocno osłabiły czujność zarówno kibiców, jak i chyba niestety samych piłkarzy, bo już w fazie ligowej z każdą kolejną naszą zespoły często wyglądają słabo, i to z zespołami, które nie stanowią o sile europejskiej piłki.

Lech Poznań nie jest tak dobry, jak pokazało okazałe zwycięstwo z Rapidem Wie-

deń 4:1, ani tak słaby, jak w przy kompromitującej porażce z gibraltarskim Lincoln Red Imps FC.

W 3. kolejce fazy ligowej Ligi Konferencji aktualny mistrz Polski zmierzył się ze średniakiem hiszpańskiej La Liga - Rayo Vallecano. W Hiszpanii zarówno przed, jak i po spotkaniu zdecydowanie więcej mówiło się o kibolach poznańskiego klubu oraz o tym, jak polski klub przedstawił stadion Campo de Fútbol de Vallecas. W mediach społecznościowych „virałem” stało się wideo, na którym pracownik „Kolejorza” pokazuje, jak prezentuje się szatnia gości madryckiego obiektu.

- Sport jest po to, by łączyć, a nie po to, by nim pogardzać. Film był całkowicie błędny. Chcę jednak być wdzięczny, że dzisiaj nie doszło do żadnych incydentów: policja i nasza ochrona wykonały świetną robotę - powiedział po meczu prezes Rayo Vallecano Raúl Martín Presa.

Żałosny film

Dziennik „Marca”, podsumowując wizytę Lecha Poznań w Madrycie, napisał: „24 godziny szaleństwa w Vallecas: żałosny film, bitwa ultrasów, wojna domowa i eks-



FOT. BARTOSZ GŁAB

Oficjalnie „Kolejorz” otrzymał 600 wejściówek - finalnie na meczu pojawiło się około tysiąca sympatyków Lecha

taza”. Polscy kibice w Hiszpanii nie są zbyt dobrze odbierani, a starcia kiboli „Kolejorza” i Rayo w noc poprzedzającą spotkanie jeszcze podkreśliło to opinię.

„Według polskiej prokuratury ci kibice (otwarcie homofobiczni i antykomunistyczni) wykorzystują Hiszpanię nie tylko do piłki nożnej: uważają ją za centrum operacyjne importu kokainy i marihuany

do Polski” - napisano jeszcze przed meczem.

Centrum pełne policji

Starcie mistrza Polski z Rayo Vallecano zabezpieczyło 400 funkcjonariuszy policji. Już w dzień poprzedzający spotkanie na ulicach Madrytu widać było liczne patrole, a w dzień meczowy okolicę centrum były pełne policji. Hiszpanie starali się kon-

trolować fanów poznańskiej drużyny na jednym z madryckich placów, ale chyba nie spodziewali się, że będzie ich aż tak dużo. Oficjalnie „Kolejorz” otrzymał 600 wejściówek, ale z uwagi na problemy gospodarzy z ich sprzedażą dla własnych fanów kibice Lecha wykupywali bilety na sektory neutralne. Finalnie na meczu pojawiło się około tysiąca sympatyków mistrza Polski.

Polski... Alemão

Jeśli chodzi o samo spotkanie, na trybunach było czuć wściekłość i niedowierzanie, kiedy Lech Poznań strzelił pierwszego, a później drugiego gola. Lokalni fani nie dopuszczali do siebie myśli, że ich drużyna może mieć takie problemy z polską drużyną. Po zmianie stron gospodarze całkowicie zdominowali poznańców niemal w każdym aspekcie i zasłużenie zdołali odwrócić wynik spotkania na swoją korzyść.

W drugiej połowie spotkania wystąpił brazylijski napastnik z polskimi korzeniami o pseudonimie Alemão (Niemiec). Alexandre Zurawski, bo tak się nazywa, jest bacznie obserwowany przez sztab reprezentacji Polski. Selekcjoner Jan Urban nie ukrywa, że śle-

dzi poczynania 27-letniego snajpera.

Dzień po meczu temat rywalizacji w Lidze Konferencji był już praktycznie znikomy, a wszyscy zaczęli żyć zbliżającym się wielkimi krokami niedzielnym starciem z Real Madryt. Gdy polskie kluby traktują Ligę Konferencji jako ogromne wyróżnienie, dla hiszpańskiego debiutanta znacznie ważniejsze są prestiżowe spotkania w rodzimej lidze.

Porażka Legii, remisy Jagiellonii i Rakowa

W odróżnieniu od Hiszpanii w Polsce szerokim echem odbiły się czwartkowe wyniki naszych drużyn w Lidze Konferencji. Nie tylko przecież Lech przegrał w słabym stylu. Porażkę zanotowała również Legia Warszawa (1:2) ze słoweńskim NK Celje.

Natomiast Jagiellonia Białystok i Raków Częstochowa swoje mecze zremisowały. Co prawda „Medaliki” wywalczyły punkt (0:0) w wyjazdowej rywalizacji z czeską Spartą Praga, o tyle Duma Podlasia (1:1) straciła 2 „oczka” z macedońską Skendiją Tetovo, z którą w teorii miała sobie łatwo poradzić...

© P

Piłkarska Kibice narzekają na istotny aspekt gry Oranje, ale...

HOLENDRZY MYŚLĄ O MUNDIALU

Jaromir Kruk
redakcja@polskapress.pl

2022 - ćwierćfinał, 2018 - nieobecni, 2014 - 3. miejsce, 2010 - 2. miejsce, 2006 - 1/8 finału - tak Holandia zaprezentowała się w ostatnich pięciu mundialach.

Nawet tak silna nacja nie zakwalifikowała się na finały w Rosji, co bardzo zabolowało i wciąż działa na Holendrów jak przestroga. Mało realna jest zatem strata przez Oranje pierwszego miejsca w grupie eliminacji MŚ 2026 na rzecz Polski, ale piłkarze Ronalda Koemana traktują starcie z Białą-Czerwoną jak ważny sprawdzian przed przyszłorocznymi finałami.

- Holandia ma niesamowity wybór zawodników w każdej formacji - mówi Andrzej Niedzielan, 19-krotny reprezentant Polski, który w latach 2004-2007 z powodzeniem występował w NEC Nijmegen i jest fanem holenderskiej myśli szkoleniowej.

- Holendrzy na pewno pragną się zrewanżować Polsce za wrześnieowy remis w Rotterdamie, wtedy nasza kadra ich zaskoczyła. W gronie powołanych na spotkania z Polską i Litwą najbardziej brakuje wszechstronnego Teuna Koopmeinersa, który wywalczył niezłą pozycję w Juventusie - dodaje Jacek Pawelec, Polak od lat



FOT. GRZEGORZ WALDA - ROTTERDAM

- Holendrzy pragną rewanżu za remis w Rotterdamie...

mieszkający w Holandii, aktywny w środowisku piłkarskim.

Koopmeiners grał całe derby z Torino, a kilka dni wcześniej w pełnym wymiarze czasowym z Lidze Mistrzów ze Sportingiem Lizbona. W drużynie narodowej ma silną konkurencję, wygrany 4:0 mecz z Finlandią w październiku spędził na ławce, a w obecnych eliminacjach nie zaliczył nawet minuty. Z innego pominiętego w listopadzie zawodnika, Stefana de Vrija Koeman korzystał w walce o mundial 2026, ale 33-letni defensor, który w 2014 sięgnął po brąz mistrzostw świata (zagrał w nich 7 meczów na 7) w Serie A w Interze siedzi

na ławce, a trener Christian Chivu korzysta z niego ostatnio tylko w Lidze Mistrzów. W drużynie narodowej nie do ruszenia na środku obrony zostaje Virgil van Dijk z Liverpoolu, a u jego boku selekcjoner stawia ostatnio na Jurriena Timbera z Arsenalu. Personalnie obrona Oranje wygląda okazale, zarówno Denzel Dumfries (Inter) na prawej stronie, jak i Micky van de Ven (Tottenham) mają wartościowych dublerów.

Koeman ma swój pomysł na reprezentację i wprowadza do niej uczestników tegorocznych finałów Euro U-21 na Słowacji, gdzie Holandia pod wodzą Michaela Reizigera dotarła

do półfinału, eliminując Portugalie. Na debiut czeka golkeeper Robin Roefs, który latem przeniósł się za ponad 10 milionów euro z NEC Nijmegen do Sunderlandu i zbiera świetne recenzje w Premier League. Na razie w kadrze Oranje numerem jeden pozostaje Bart Verbruggen, mocno chwalony za występy w Brighton. Drugi na tę chwilę bramkarz - Mark Flekken bardzo dobrze radzi sobie w Bayerze Leverkusen, gdzie przeniósł się po dwóch dobrych sezonach w Brentford.

- Jeżeli ostatnio rezerwowym jest Nathan Ake z Manchesteru City, a z samego powołania cieszy się Matthijs de Ligt z Manchesteru United to nie trzeba chyba komentować, jak mocną linią defensywy dysponują Holendrzy. Kibice wymagają jednak więcej przede wszystkim w ofensywie - tłumaczy Pawelec.

Słyszac głosy krytyczne na temat gry w ataku, choć - uwaga - w tym roku Holandia strzeliła w 8 spotkaniach 27 goli, z czego w dwumeczu Ligi Narodów Hiszpanii aż 5. Z Furia Roja ludzie Koemana przegrali tylko konkurs karnych, a z powołanych na Polskę i Litwę zawodników Memphis Depay (Corinthians) ma 54 gole w drużynie narodowej, Cody Gakpo (Liverpool) 18, Wout Weghorst (Ajax) 14, Donyell Malen (Aston Villa) 12, a obrońcy van Dijk i Dumfries po 11.

A kibice i tak narzekają...

©P

Pierwsza kobieta, drugi mężczyzna. I rekordy kraju

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

Zespół AF Corse, którego kierowcą jest Robert Kubica (Ferrari 499P), zajął 5. miejsce w ostatniej rundzie wyścigowych mistrzostw świata World Endurance Championship (WEC) w Bahrajnie.

Tym samym Polak zapewnił sobie tytuł wicemistrzowski w najbardziej prestiżowej kategorii Hypercar. Partnerami Roberta Kubicy w sezonie 2025 w mistrzostwach świata WEC byli Chińczyk Yifey Ye i Brytyjczyk Phil Hanson.

Wyniki 8-godzinnej wyścigu na torze „Bahrain International Circuit-Sakhir” sprawiły, że Ferrari zaliczyło idealny sezon w WEC.

Robert Kubica - wraz z załogą numer 83 - wygrał czerwony, najbardziej prestiżowy wyścig 24h Le Mans, załoga numer 51 zdobyła mistrzostwo świata, a Włosi jako marka okazali się najlepszym producentem.

Rekord Polski

Podczas zawodów kontrolnych w Salt Lake City (USA), niespełna tydzień przed rozpoczęciem Pucharu Świata sezonu 2024/2025 w łyżwiarstwie szybkim, Marek Kania czasem 34,01s pobił o 0,06 sekundy rekord Polski na dystansie 500 metrów. Dotychczas najlepszy wynik w kraju należał od 26 stycznia tego roku do Damiana Żurka.

Już w najbliższy piątek nasza reprezentacja rozpocznie rywalizację w najbardziej prestiżowym cyklu, a tym razem stawką będą nie tylko punkty do klasyfikacji generalnej „2025-26 ISU Speed Skating World Cup”, ale też kwalifikacje do przyszłorocznych, XXV Zimowych Igrzysk Olimpijskich, których gospodarzem będą Mediolan i Cortina d’Ampezzo.

Marek Kania wygrał zawody „Beehive Burn” na dystansie 500 metrów, a piątą był Damian Żurek - 34,40 s.

Na nieolimpijskim dystansie 3000 metrów dobrze zaprezentował się Władimir Semirunnij, który czasem 3:38,73 s pobił rekord Polski.

Pierwsza z czterech rund Pucharu Świata, które zdecydują o kwalifikacjach olimpijskich, odbędzie się 14-16 listopada na tym samym torze w Salt Lake City. Kolejne zaplanowane są w kanadyjskim Calgary (21-23 listopada), holenderskim Heerenveen (5-7 grudnia) i norweskim Hamar (12-14 grudnia).

Pierwsza kobieta

Hanna Wawrowska została wybrana na 4-letnią kadencję na wiceprzewodniczącą Międzynarodowego Komitetu Fair Play przy Międzynarodowym Komitecie Olimpijskim. Nigdy kobieta nie pełniła tak ważnej funkcji w tym gremium...

Zwycięzcy rugbyści

Polscy rugbyści odnieśli drugie zwycięstwo w Rugby Europe Trophy, pokonując zdecydowanie w Siedlcach beniaminka rozgrywek - Danię 47:6. Wcześniej odprawili w Szawłach Litwinów 41:8, natomiast ekipa z Półwyspu Jutlandzkiego uległa w Makarskiej Chorwacji 26:36.

Był to szósty mecz tych reprezentacji, ale poprzedni odbył się 24 lata temu. Biało-Czerwoni zanotowali piąty triumf. W poprzedniej edycji „RET”, niemal równo rok temu, nasi rugbyści triumfowali w Pradze 22:15.

©P

Adam Godlewski

„Krótka piłka”



GDZIE PODZIAŁA SIĘ RADOŚĆ IGI?

Iga Świątek jest prawdopodobnie najlepszym polskim sportowcem, bez podziału na płęć i dyscypliny, w historii. Wygrała turnieje - również wielkoszlemowe - na wszystkich nawierzchniach i ma prawo czuć się spełniona na korcie. Sukces sportowy, w szczególności praktykowanej pod każdą szerokością geograficzną, niezwykle popularnej i prestiżowej zarazem, zaprocentował oczywiście sukcesem finansowym. W efekcie zawodniczka z Raszyna jest ustawiona na kilka następnych pokoleń. I tego nikt już jej nie odbierze.

Oczywiście, Iga nie jest robotem i nie będzie wygrywała wszystkiego, występy takie jak

podczas zakończonych w week-end triumfem Jeleny Rybakiny WTA Finals są wkalkulowane w karierę zawodowego tenisisty. Wahania formy są naturalne - niczym zmieniające się pory roku - w napiętym i długim cyklu turniejów w każdym sezonie. Pytanie jednak, czy Iga musi przegrywać w stylu, w jakim poległa z Rybakiną, a potem z Amandą Anisimową w Rijadzie, jest już jednak uprawnione. I postawić je powinna - sobie i najbliższym współpracownikom - sama Świątek.

W sytuacji, na jaką sobie zapracowała, Iga nie tylko może, ale wręcz powinna bawić się teraz tenisem. Ona już nic nie musi, liczba wygranych tytułów i zgromadzony majątek powo-

dują, że może. Jeśli oczywiście zechce nadal starać się o zwycięstwa, a tenis będzie sprawiał jej radość. Problem w tym, że właśnie uśmiech i zadowolenie to towarzyszący deficytowi u naszej mistrzyni w ostatnim czasie. Świątek brakuje luzu nie tylko na korcie, w sposób niezrozumiały i zaskakujący spina się zarówno po świetnych zagraniach rywalek, jak i - częściej nawet - po pytaniach reporterów. Czasami dziwny i niepotrzebny, ale bywa, że również po merytorycznych, po przegranych meczach wręcz oczywistych.

OK, nie każdy musi być lwem salonowym i mistrzem ciętej riposty, ale trudno oprzeć się wrażeniu, że ktoś zaniedbał ten element „warsztatu” Świątek. Iga zamiast korzystać wciąż dziewczęcego uroku i szukać żartobliwych point, puszy się, irytuje, nawet obraża; ewidentnie ma „krótki lont”. Tak jakby brakowało jej pewności siebie, a utrata tego stanu na korcie w Rijadzie powodowała wręcz paraliż. W sytuacjach, kiedy Jelenia czy Amanda zaczynały odbijać lepiej od reprezentantki Pol-

ski, nasza królowa kortów stawała niczym sparaliżowana. Nie analizowała szybko sytuacji, nie potrafiła wdrożyć planu B (pytanie, czy w ogóle go miała), zaczynała słabiej czytać grę, gorzej biegać, podejmowała coraz mniej trafne decyzje. Momentami naprawdę przykro było patrzeć na tę bezradność...

Jaki z tego wniosek? Otóż jedyny sensowny jest taki, że Iga powinna pójść do... psychologa. Tak, tak, tyle że koniecznie (!) do innego niż Daria Abramowicz, która pracuje ze Świątek na co dzień. W poszukiwaniu innego, skutecznego bodźca, który uzdrowi jej mental. Bo dziś (czytaj: w Rijadzie) nasza mistrzyni wyglądała na zmęczoną, przede wszystkim psychicznie. A wydaje się, że jeżeli ta zabawa ma nadal mieć sens, to powinna dawać tenisistce z Raszyna radość. W przeciwnym przypadku może zakończyć się - jak u Ashleigh Barty, która z kortem i rakiętą rozstała się w wieku niespełna 26 lat jako numer jeden rankingu WTA - przedwczesnym wypaleniem zawodowym...



FOT. REX FEATURES/EAST NEWS

Dla naszego najlepszego kierowcy wyścigowego, Roberta Kubicy, to kolejny sukces w karierze

KRÓTKO

PARTIE POLITYCZNE

PSL wybierze nowe władze

15 listopada kongres PSL wybierze nowe władze partii. Z informacji PAP wynika, że na tę chwilę jedynym kandydatem na prezesa Stronnictwa jest wicepremier, szef MON i obecny prezes PSL Władysław Kosiniak-Kamysz, który pełni tę funkcję od 2015 roku. Możliwe, że będzie to jedyny kandydat, bowiem na ostatnim kongresie PSL zmieniło swój statut i nie ma już zapisu, że preza wybiera się spośród co najmniej dwóch kandydatów.

– Prezes Kosiniak-Kamysz jest świetnym prezesem i w tej

chwili nie widzę tu innego kandydata na to stanowisko – podkreślił jeden z posłów PSL.

Kongres wybierze też Radę Nacelną Stronnictwa i jej przewodniczącego, którym obecnie jest senator Waldemar Pawlak. Z informacji PAP wynika, że Pawlak zdecydował się ponownie startować na to stanowisko, a jego kontrkandydatem będzie wicemarszałek Sejmu Piotr Zgorzelski.

– Myślę, że marszałek Zgorzelski ma duże szanse na wygranie tego pojedynku – dodał inny z posłów PSL. PAP

POŻEGNANIE

Pogrzeb Elżbiety Pendereckiej



8 listopada, w kościele Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Krakowie, odbyły się uroczystości pogrzebowe byłej prezeski Stowarzyszenia im. Ludwiga van Beethovena Elżbiety Pendereckiej. Elżbieta Penderecka zmarła 31 października w Warszawie w wieku 78 lat. Spoczęła u boku męża w Panteonie Narodowym.

KRAKÓW

Pogoń za kierowcą i strzały

W niedzielę rano policjanci próbowali zatrzymać do kontroli drogowej samochód, który przekroczył dozwoloną prędkość – poinformował asp. Bartosz Izdebski z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie. Kierowca zignorował sygnały do zatrzymania. Policjanci ruszyli w pościg, w trakcie którego oddali kilka strzałów w kierunku pojazdu.

Ostatecznie kierowca został zatrzymany w Budzynie pod Krakowem. W trakcie akcji nikomu nic się nie stało.

– Jak się okazało, posiadał środki odurzające, stąd prawdopodobnie próba ucieczki. Teraz odpowie za m.in. niezatrzymanie się do kontroli drogowej i posiadanie środków odurzających – przekazał PAP asp. Bartosz Izdebski. PAP

POLITYKA

„Brak podpisu prezydenta pod awansami na pierwszy stopień oficerski w ABW i SKW jest absolutnie nie do obrony. Od piątku tłumaczymy, że to fatalny i szkodliwy dla Polski pretekst do walki z rządem. Oczywiście prawne, merytoryczne i ludzkie argumenty niestety, jak widać po odpowiedziach urzędników prezydenta, idą jak krew w piach” – napisał w niedzielnym wpisie na platformie X, minister Tomasz Siemoniak.

”

*Zamierzam się bronić,
zamierzam używać słowa,
zamierzam używać prawdy*

Zbigniew Ziobro, były szef MS, poseł PiS

Tusk kpi z akcji „Murem za”,
Ziobro nie wraca do Polski

Oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

„Rozkręca się pisowska akcja »Murem za«” – napisał premier Donald Tusk. Prezes PiS Jarosław Kaczyński zaapelował hasłem „Murem za Obajtkiem” o wsparcie dla byłego prezesa Orlenu.

„Rozkręca się pisowska akcja »Murem za«. Lista się wydłuża. Niedługo zabraknie im cegieł” – napisał w niedzielę szef rząd na X. Dzień wcześniej prezes Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński opublikował apel o wsparcie dla byłego prezesa Orlenu, obecnie europoła PiS Daniela Obajtka, który 12 listopada ma być przesłuchany przez Prokuraturę Regionalną w Warszawie.

Koalicja rozlicza polityków PiS

Prawo i Sprawiedliwość prowadziło akcje solidarnościowe także dla innych polityków związanych z tą partią. W styczniu 2024 roku – po skazaniu prawomocnym wyrokiem za przekroczenie uprawnień w tzw. aferze gruntowej z 2007 r. i osadzeniu w więzieniu polityków tej partii Mariusza Kamińskiego i Macieja Wąsika – PiS i wspierające ugrupowanie media organizowało protesty m.in. pod hasłem „Solidarni z Kamińskim i Wąsikiem”.

W grudniu tego samego roku na warszawskich kład-



Wykonanie postanowienia o zatrzymaniu Ziobry powierzono funkcjonariuszom ABW

kach dla pieszych zawisły natomiast banery z napisem „Solidarni z Romanowskim”. Polityk usłyszał 11 zarzutów w sprawie Funduszu Sprawiedliwości. Romanowski przebywał na Węgrzech, gdzie otrzymał azyl polityczny.

Wsparcie otrzymuje też poseł PiS Michał Woś, w przeszłości również jeden z zastępców Ziobry w Ministerstwie Sprawiedliwości. Pod koniec października prokuratura skierowała akt oskarżenia wobec niego w sprawie przekazania 25 milionów złotych z Funduszu Sprawiedliwości na zakup systemu Pega-

sus. Akcji poparcia dla byłego wiceministra towarzyszyło hasło „Murem za Michałem Wosiem”.

W minionym tygodniu, gdy Sejm zdecydował o uchyleniu immunitetu posłowi PiS Zbigniewowi Ziobrze, w Warszawie pojawiły się billboardy z hasłem „Solidarni z ministrem Ziobro” i logo Stowarzyszenia Roty Marszu Niepodległości. Organizacją kieruje Robert Bąkiewicz, działacz narodowy i prezes Stowarzyszenia Marsz Niepodległości, współpracujący ze środowiskiem Jarosława Kaczyńskiego.

Zostanie na Węgrzech?

W piątek Sejm uchylił immunitet posłowi Prawa i Sprawiedliwości, byłemu ministrowi sprawiedliwości Zbigniewowi Ziobrze w odniesieniu do wszystkich 26 zarzutów, które chce mu postawić Prokuratura Krajowa w związku ze sprawą Funduszu Sprawiedliwości.

Istotą zarzutów wobec Ziobry jest „ustawianie” konkursów na wielomilionowe dotacje z Funduszu Sprawiedliwości. Według prokuratury Ziobro miał działać w celu uzyskania korzyści majątkowych dla innych osób oraz korzyści osobistych i politycznych dla siebie, oraz że robił to wspólnie m.in. z jego zastępcami Marcinem Romanowskim i Michałem Wosiem oraz posłem PiS Dariuszem Mateckim.

Wykonanie postanowienia o zatrzymaniu Ziobry powierzono funkcjonariuszom Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Polityka PiS nie ma w kraju – przebywa w Budapeszcie.

Ziobro pojawił się w sobotę na antenie Radia Maryja. Pytany o to, czy zamierza ubiegać się o azyl polityczny na Węgrzech, powiedział: W tej chwili wszystkiego o swoich zamierzeniach mówić nie będę, a o tym, jakie będę podejmował działania, będę informował w miarę upływu czasu.

„Zapraszamy do Polski, Panie Ziobro” – tak całą sprawę skomentowała Koalicja Obywatelska na platformie X. PAP

PiS chce przejąć od narodowców i Konfederacji
tradycyjny Marsz Niepodległości w stolicy

Karolina Wrońska
Warszawa

Swój udział w tegorocznym Marszu Niepodległości zapowiedzieli prezydent Karol Nawrocki i prezes PiS Jarosław Kaczyński.

„Spotkajmy się wszyscy, jak co roku, 11 listopada, na Marszu Niepodległości w Warszawie. Do zobaczenia” – zachęcił prezydent Karol Nawrocki w filmie opublikowanym w sobotę na X.

Oprócz prezydenta w marszu pójść politycy Konfederacji i PiS. Politycy Konfederacji w ostatnich tygodniach szeroko zachęcali do uczestnictwa w Marszu Niepodległości. Robili to m.in. jej liderzy, Sławomir Mentzen oraz Krzysztof Bosak. Do organizatorów wydarzenia należą działacze związani z Ruchem Narodowym, ugrupowaniem, któremu służy Bosak i które współtworzy wraz z Nową Nadzieją klub parlamentarny Konfederacji.

Szef klubu PiS Mariusz Błaszczak potwierdził w ub. tygodniu udział Kaczyńskiego w tegorocznym marszu.

Posel KO Mariusz Witczak podkreślił, że Marsz Niepodległości jest zawłaszczony przez jedno środowisko, choć widać też, że prezes Kaczyński swoją obecnością na marszu próbuje coś „ugrać” dla swojej partii. Zdaniem polityka do gry wkroczył też prezydent Karol Nawrocki, który będzie chciał być patronem marszu. Witczak oce-

nił, że Marsz Niepodległości jest „pałką polityczną na swoich wrogów” i nie będzie wydarzeniem wspólnotowym.

Tymczasem prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski zapowiedział, że nie weźmie udziału w marszu, choć wcześniej tego nie wykluczał.

– Niestety sam Marsz Niepodległości to dalej impreza tylko jednego środowiska, a ja bym chciał, byśmy mogli świętować święto narodowe wspólnie – podkreślił. PAP

Ukraińiec oskarżany o akcję dywersji w stanie krytycznym

oprac. Anna Nagel
Włochy

Aresztowany we Włoszech w sprawie sabotażu, łączącego Rosję z Niemcami przez Morze Bałtyckie, gazociągu Nord Stream Ukraińiec Serhij K. znajduje się w stanie krytycznym.

Takie informacje przekazał w sobotę wieczorem rzecznik praw człowieka Ukrainy Dmytro Łubinec i dodał, że wcześniej Serhij ogłosił strajk głodowy.

„Spotkałem się z Halyną, żoną Serhija K., który został aresztowany we Włoszech pod zarzutem udziału w wysadzeniu gazociągów Nord Stream. Kobieta powiedziała, że Serhij nadal prowadzi strajk głodowy i jest w stanie krytycznym” - powiedział Łubinec.

Zaznaczył, że skierował już oficjalne pisma do Ministerstwa Spraw Zagranicznych Ukrainy, Ministerstwa Sprawiedliwości Włoch, wiceprzewodniczącej Parlamentu Europejskiego, rzeczników praw oby-



FOT. HANDOUT/AF/EA/ST NEWS

Gazociągi Nord Stream zostały wysadzone we wrześniu 2022 roku. Serhij K. jest oskarżony o udział w ataku na nie

watelskich Włoch i regionu Lacjum, a także krajowego gwaranta praw osób pozbawionych wolności.

Ukraiński ombudsman podkreślił, że przetrzymywanie Ukraińca w kolonii o zaostrożnym rygorze w nieodpowiednich warunkach jest „niedopuszczalne” i sprzeczne z Konwencją o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Wezwał stronę włoską do zapewnienia przestrzegania praw Serhija K.

Oskarżony o udział w ataku na gazociąg

Ukraińiec, który na mocy wyroku sądu we Włoszech ma zostać wydany Niemcom w związku z zarzutami dotyczącymi udziału w ataku na gazociąg Nord Stream, prowadzi od 31 października strajk głodowy.

27 października sąd apelacyjny w Bolonii zgodził się na przekazanie niemieckiemu wymiarowi sprawiedliwości tego 49-letniego obywatela Ukrainy, podejrzanego o atak

na gazociąg Nord Stream w 2022 r. Ukraińiec, były wojskowy, został aresztowany na podstawie europejskiego nakazu zatrzymania w sierpniu koło Rimini, gdzie przebywał z rodziną na wakacjach. Twierdził, że nie miał nic wspólnego z akcją sabotażową i w tamtym czasie przebywał na Ukrainie.

W następnych miesiącach włoskie sądy kolejnych instancji wydały zgodę na przekazanie mężczyzny Niemcom, które chcą wytoczyć mu proces. Jednak włoski Sąd Najwyższy (Kasacyjny) zablokował zgodę wydaną wcześniej przez sąd apelacyjny i odesłał sprawę do ponownego rozpatrzenia.

Boloński sąd po raz drugi wyraził zgodę na przekazanie Ukraińca Niemcom, a jego obrońca zapowiedział ponowne zaskarżenie tej decyzji we włoskim Sądzie Najwyższym.

Polski sąd w październiku tego roku nie zgodził się na ekstradycję innego obywatela Ukrainy oskarżonego o wysadzenie Nord Stream 2. Wołodmyr Ż. został zwolniony z aresztu. PAP

Zmasowane uderzenia Rosji na Ukrainę. Cios w elektrownie ciepłe i ataki dronów

Katarzyna Wrońska
Ukraina

Rosja przeprowadziła w sobotnią noc najsilniejszy od początku wojny, pełnoskalowy atak na elektrownie ciepłe spółki Centrenerho. Kolejnej nocy zaatakowała Ukrainę 69 dronami.

Firma Centrenerho w wydanym komunikacie napisała o „nigdy wcześniej niewidzianej liczbie rakiet i niezliczonej liczbie dronów, które kilka razy na minutę celowały w elektrownie ciepłe odbudowane po niszczycielskim ataku w 2024 roku”.

Zaznaczono, że nie minął nawet miesiąc od poprzedniego ataku: „Zatrzymaliśmy się (...). Obecnie produkcja energii wynosi zero. Zero! Stra-



FOT. PAP/EP

Ukraina od ponad 3 lat zmaga się z rosyjską inwazją

čiliśmy to, co odbudowywaliśmy w trybie całodobowym. Całkowicie!” - oświadczyła spółka. Wiosną 2024 roku Centrenerho zostało całkowicie odcięte po atakach Rosji.

Centrenerho podkreśliło, że będzie odnawiać, naprawiać i wdrażać technikę nowej generacji. Spółka energetyczna eksploatuje dwie elektrownie

ciepłe: Trypiłską w obwodzie kijowskim, zaopatrującą w prąd m.in. stolicę kraju, i Zmijiwską w obwodzie charkowskim.

„Rosja ponownie zaatakowała elektrownię ciepłą DTEK. Sprzęt został poważnie uszkodzony. Pracujemy nad usunięciem skutków ostrzału” - czytamy w komu-

nikatorze Telegram. Od początku pełnowymiarowej inwazji elektrownie ciepłe DTEK zostały zaatakowane ponad 210 razy.

W nocy z soboty na niedzielę armia rosyjska zaatakowała Ukrainę 69 uderzeniowymi bezzałogowymi statkami powietrznymi typu Shahed, Gerbera i innymi typami dronów. Atak powietrzny został odparty przez ukraińskie lotnictwo, przeciwlotnicze siły rakietowe, jednostki walki elektronicznej, systemy bezzałogowe oraz mobilne grupy ogniowe Sił Obrony Ukrainy.

Obrona przeciwlotnicza zestrzeliła 34 rosyjskie drony na północy i wschodzie kraju. Odnotowano trafienia 32 bezzałogowych statków powietrznych w dziewięciu lokalizacjach.

Siły powietrzne zaznaczyły, że atak trwa, w ukraińskiej przestrzeni powietrznej znajduje się kilka rosyjskich bezzałogowych statków powietrznych. PAP

DROBNE

Centralne Biuro Reklam i Ogłoszeń
al. IX Wieków Kielc 4, 25-516 Kielce
tel. 500-324-230
brio@echodnia.eu; www.echodnia.eu

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH

■ FINANSE BIZNES ■ GASTRONOMIA ■ HANDLOWE
■ KOMUNIKATY ■ MATRYMONIALNE ■ MOTORYZACJA
■ NAUKA ■ NIERUCHOMOŚCI ■ PRACA ■ ROLNICZE
■ RÓŻNE ■ TURYSTYKA ■ USŁUGI ■ USŁUGI KAMIENIARSKIE
■ USŁUGI POGRZEBOWE ■ ZDROWIE ■ ZWIERZĘTA
■ ŻYCZENIA/PODZIĘKOWANIA

Handlowe

INNE

KOLDREX Puchowe koldry, poduszki. Tanio! tel. 534-222-122 ZAPRASZAMY

Motoryzacja

ZABYTKOWE KUPIĘ

0011427607

**KUPIĘ
AUTA I MOTOCYKLE
Z CZASÓW PRL
/1940-90/
krajowe lub zagraniczne,
rozbite, uszkodzone
lub niekompletne.**
☎ 510 644 013 ☎ 513 640 246

INNE

SKUPWEMY stare motocykle, antyki, starocie, pamiątki z PRL, 698-693-846.

Praca

ZATRUDNIĘ

WORK CENTRE (KRAZ 7098) - Praca w Holandii (od zaraz)! Co tydzień wyjazdy! Tel. 77/441-06-54, 533-155-868, 533-966-678, 519-138-005, 533-111-037, 690-405-016 www.workcentre.com.pl

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy koło Wadowic - tradycyjne turnusy Świąteczne, tel.: 501-642-492.

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

Usługi kamieniarskie

NAGROBEK granit z montażem od 5500 zł, tel. 602-228-750.

REKLAMA

0011429594

WÓJT GMINY OKSA

informuje,

że w dniu 10.11.2025 r. w siedzibie Urzędu Gminy został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy tj. dz. nr 381/5 i cz. dz. nr 1133 położonych w Lipnie.

Szczegółowe informacje podano w wykazie.

REKLAMA

0011429527

BURMISTRZ MIASTA I GMINY KLIMONTÓW

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz.U. 2024 poz. 1145 z późn. zm.)

informuje:

O wywieszeniu w dniu od 6.11.2025 r. do 27.11.2025 r. na okres 21 dni wykazu nieruchomości przeznaczonych do najmu i dzierżawy bezprzetargowej w miejscowości Klimontów. Wykaz został wywieszony w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Klimontowie ul. Zysmana 1, 27-640 Klimontów, na tablicy ogłoszeń sołectwa Klimontów oraz na stronach internetowych Urzędu celem podania do publicznej wiadomości. Szczegółowe informacje będą udzielane w siedzibie tegoż Urzędu, tel. 15 866 11 00 wew. 18.

REKLAMA

0011429508

STAROSTA BIAŁOBRZESKI

Informuje, że zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t. j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1145 ze zm.), na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Białobrzegach przy Pl. Zygmunta Starego 9, na stronie internetowej www.bialobrzegipowiat.pl, w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego został podany do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonych do użyczenia na rzecz Powiatu Białobrzeskiego. Wykaz dotyczy działek nr 425/29, 425/27, 425/25, 426/4, 429/10, 430/4, 431/4, 432/4, 433/4, 434/4, 435/4, 436/4, 437/12, 437/10, 438/6, 439/4, 486/4, 487/4, 441/4, 442/4, 443/4, 444/4, 445/4, 446/6, 447/4, 449/4, 450/13, 462/4, 463/4, 464/16, 464/14, 464/12, 494/4, 465/4, 466/6, 467/6, 468/4, 472/4, położone w obrębie 0023 Żdźdź, jednostka ewidencyjna 140104_2 Stara Błotnica.

Ww. wykaz został przekazany Wojewodzie Mazowieckiemu celem wywieszenia na stronie podmiotowej Wojewody w Biuletynie Informacji Publicznej.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Wydziale Nieruchomości Starostwa Powiatowego w Białobrzegach, ul. Żeromskiego 84, 26-800 Białobrzegi, pokój nr 31, I piętro, tel. (48) 613 31 86 wew. 34, od poniedziałku do piątku w godz. 7:30 – 15:30.

REKLAMA

0011430009

INFORMACJA

Burmistrz Iłży
informuje,

że na tablicy ogłoszeń w naszym urzędzie zostały wywieszone wykazy nieruchomości przeznaczonych do:

**wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej:
- Iłża - cz. dz. 4616**

REKLAMA

0011430330

Informacja
Wójt Gminy Łoniów
informuje,

że podany został do publicznej wiadomości, poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Łoniów, 27-670 Łoniów, wykaz nieruchomości przeznaczonej do dzierżawy obejmujący część nieruchomości gruntovej położonej w Łoniowie, gm. Łoniów o powierzchni 150 m2, nr ewid. 502/10 oraz wykaz nieruchomości przeznaczonej do najmu obejmujący powierzchnię 2 m2 w budynku Łoniów 56, położonym na działce nr ewid. 210/35. Wykaz podlega wywieszeniu na okres 21 dni od dnia 07.11.2025 r. do 28.11.2025 r

Jestem snobką. W ogóle od tego nie uciekam. Jestem rozrzutna

Iza Kuna w podcaście „Zza Kulis”



Z ŻYCIA GWIAZD

Marta Nawrocka ma perspektywę

Pierwsza dama RP udzieliła wywiadu „Vivie”. Zapytana o najbliższych, odpowiedziała: Rodzina jest wszystkim. To nasz fundament, nasze źródło siły i spokoju. Kiedy świat zaczyna wirować, zatrzymujemy się, jesteśmy razem. Dzieci przypominają nam, co jest w życiu ważne. Dają nam perspektywę, której żaden urząd ani tytuł nie zastąpi.

Marcela Leszczak przybrała na wadze

Celebrytka zamieściła ostatnio na Instagramie fotkę z siłowni, na której wyeksponowała umięśniony brzuch. Przy okazji napisała: „Większość swojego życia ważyłam 49 kg przy wzroście 175 cm. Dziś ta waga waha się między 53 a 57. To był taki czas długo przed i po »Top Model«, kiedy pracowałam jako modelka”.

Agnieszka Kaczorowska popelnia ten sam błąd

Doda skomentowała zamieszczenie wokół publicznego romansu Agnieszki Kaczorowskiej i Marcina Rogacewicza. – Ich rodzaj ekspresji uczucia może być drażniący. Zwłaszcza że żyjemy w państwie bardzo samotnych serc, którym nawet już aplikacje nie pomagają, żeby być w związku – powiedziała. I dodała: Agnieszka popelnia ten sam błąd. Po rozstaniu z mężem ubolewała nad tym, że tak bardzo ekspozowała swoje małżeństwo i że już tego więcej nie zrobi. Teraz jest to samo, więc będzie bolało jeszcze bardziej.



W TELEWIZJI



Marszałek Piłsudski PONIEDZIAŁEK

TVP Historia, 12:15
Dziennikarz przeprowadza wywiad z sędziwym marszałkiem. Piłsudski wspomina na swe życie i działalność. W roli młodego Piłsudskiego – Mariusz Bonaszewski, starego gra Zbigniew Zapasiewicz. Kolejne odcinki w kolejne dni.

Teatr TV: Klub kawalerów

PONIEDZIAŁEK TVP 1, 20:30
Komedię Michała Bałuckiego wyreżyserowała Krystyna Janda, pozyskując dla swej inscenizacji imponującą obsadę. Gwiazdy sceny i ekranu stworzyły galerię postaci, z których każda jest zabawna a łączy je przynależność do tytułowego klubu.

Polska na TAK!

WTOREK TVP 1, 17:35
Plenerowy koncert z Lublina. Artyści – m.in. Natalia Nykiel, Reni Jusis, Mary Spolsky – wykonają największe przeboje kolejnych dekad wolnej Polski w nowoczesnych aranżacjach.

Kos

WTOREK TVP 1, 20:30
Wiosna 1794 roku. Do kraju wraca generał Tadeusz „Kos” Kościuszko (Jacek Braciak), a jego tropem podąża rosyjski rotmistrz (Robert Więckiewicz). W tym samym czasie młody chłop (Bartosz Bielenia), szlachecki bękart, marzy o nadaniu herbu i majątku przez swojego nieprawego rodzica. I to właśnie w jego rękach w decydującym momencie będą leżały losy powstania...

KRZYŻÓWKA NR 173

Poziomo:

- 1) dawniej uczeń gimnazjum lub szkoły średniej,
- 6) przyrząd nawigacyjny używany w żeglarskim,
- 10) gdańska dzielnica granicząca z Sopotem,
- 11) np. bal – zabawa i bal – kłoda drewna,
- 12) dawne zmartwienie,
- 13) sportowa lub remontowa,
- 16) rodzaj ulicznego szańca,
- 19) kieruje szpitalnym oddziałem,
- 24) krzew z czarnymi owocami,
- 25) popularna pasta do zębów,
- 27) osobisty dobytek, mienie,
- 28) ślepa na starym mieście,
- 29) nikczemny człowiek,
- 31) gatunek afrykańskiej antylopy,
- 33) nieistotne szczegóły, drobniactwa,
- 34) dawna ozdoba kobiecego kapelusza,
- 36) ... Alva Edison, wynalazca żarówki,
- 37) warzywo w mizerii,
- 38) puszysty ogon wiewiórki,
- 39) zawsze umiera ostatnia,
- 40) boisko przedzielone siatką.

Pionowo:

- 1) tytuł Anglika w dawnych Indiach,
- 2) ... Wschodni, kraj w Azji,
- 3) piłkarski klub z Ostrawy,
- 4) Krzysztof, twórca muzyki filmowej („Dziecko Rosemary”),
- 5) Myszką ... z kreskówki Walta Disneya,
- 6) myśliwska wyprawa w Afryce,
- 7) potocznie niesnaski, kłótnie,



- 8) wędrowny zespół aktorów,
- 9) nocą usiane gwiazdami,
- 14) polskie piwo bezalkoholowe,
- 15) gorący napój alkoholowy,
- 17) niewielki, szybki okręt patrolowy,
- 18) melodramat z główną rolą Barbry Streisand,
- 20) wytworna, elegancka kobieta,
- 21) dzierżawa lokalu, аренда,

- 22) czeska ciężarówka,
- 23) zachęca do kupna towaru,
- 26) reżyser filmu „Leon zawodowiec”,
- 29) pobierany od odchodów,
- 30) „motoryzacyjne” miasto w stanie Michigan,
- 31) niechęć do czynu, bezwład,
- 32) najemny robotnik rolny,
- 35) Henryk, aktor z serialu „Polskie drogi”.

ROZWIĄZANIE NR 172



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dziś zaskoczysz wszystkich swoją energią. Nie bój się zmian. Horoskop dzienny powiada, że los sprzyja odważnym decyzjom.

Ryby (19.02 - 20.03)

Czas na odpoczynek i refleksję. Zrób coś tylko dla siebie. Horoskop na dziś mówi, że odzyskasz dzięki temu równowagę i spokój ducha.
Baran (21.03 - 19.04)
Komunikacja będzie Twoją supermocą. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi słuchać uważnie tego, co mają do powiedzenia inne osoby.

Byk (20.04 - 20.05)

Emocje będą dziś silne, ale nie daj im sobą rządzić. Zaufaj intuicji. Horoskop dzienny wyraźnie wróży, że ona zna właściwą drogę.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Twoja charyzma będzie przyciągać innych ludzi. Horoskop na dziś radzi wykonać to, by osiągnąć cel. Ale pamiętaj też o pokorze.
Rak (22.06 - 22.07)
Porządek wokół pomoże Ci zabrać myśli. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że drobne kroki poprowadzą do wielkich efektów.

Lew (23.07 - 22.08)

Nie bierz na swoje barki żadnych dodatkowych obowiązków. Horoskop dzienny powiada, że nie będziesz w najwyższej formie.

Panna (23.08 - 22.09)

Chętnie wejdiesz we współpracę z innymi osobami. Horoskop na dziś wyraźnie powiada, że wspólny wysiłek da bardzo dobre efekty.
Waga (23.09 - 22.10)
Dzień sprzyja przygodom. Wyrusz tam, gdzie serce Cię prowadzi. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że niespodzianki będą miłe...

Skorpion (23.10 - 21.11)

Pojawi się nowy pomysł – nie ignoruj go! Horoskop dzienny wróży, że kreatywność dziś otworzy Ci drzwi do czegoś wielkiego.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Uczucia nabiorą głębi. Horoskop na dziś wyraźnie radzi zatrzymać się na chwilę. To pozwoli zrozumieć, co naprawdę mówi Twoje serce.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Skup się na planach długoterminowych. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że cierpliwość i dyscyplina zaprowadzą sukcesem.